Fenomenalne zjawisko po zgonie ś. p. Kasprowicza.

Nr. 187. Lwów, Niedziela 15. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

KURJER LWOWSKI

...mu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Gorączkowa praca w Ministerstwie Skarbu.

Lwów, 14 sierpnia.

Jeszcze nigdy nasze Ministerstwo skarbu nie pracowało z taką energją jak obecnie. Pan minister Klarner czyni wszystko, aby utrzymać uspokojenie, które nastąpiło w opinji publicznej i **zapewnić budżetowi równowagę, a bilansowi handlowemu aktywność.**

Pięć spraw wybija się na pierwszy plan.

Bank Dolarowy ma zapewnić Skarbowi uzyskanie bezczynnie tezaurowanych funduszów w obcych walutach w kraju i **przyciągać ewentualnie obce kapitały.** Bank Dolarowy ma także ująć wszystkie waluty pochodzące z eksportu. Na razie pomyślany jest jako **osobna jednostka administracyjna, podporządkowana Bankowi Polskiemu.** Rząd w Banku Dolarowym ma mieć wpływ daleko większy niż w Banku Polskim, jednak Rząd **nie będzie mógł korzystać z jego funduszów w żadnej formie.** O ile kapitał zagraniczny zechce się zainteresować Bankiem Dolarowym — nie jest wykluczone, **że Bank Dolarowy otrzyma zupełną samodzielność i niezależność od Banku Polskiego.**

Ruch budowlany uważa obecny Rząd za jedną z najważniejszych dziedzin, które należy bezwzględnie **uruchomić.** W tym celu odbyła się onegdaj w Ministerstwie skarbu **konferencja,** w której brali udział nietylko przedstawiciele wielkich miast i instytucji państwowych, ale także **ministrowie: skarbu, rolnictwa, robót publicznych i handlu.** Jak słychać Ministerstwo skarbu ma mieć do dyspozycji na ten cel **fundusz około 120 miljonów złotych.** Rząd będzie dążył do rozpoczęcia robót już jak najrychlej i **spodziewa się część bezrobotnych zatrudnić przy tych pracach, które ma zamiar rozpocząć.** Poza robotami publicznemi, mają instytucje, które przed wojną finansowały ruch budowlany — otrzymać — **poważne tanie kredyty.**

Trzecia sprawa, którą się Rząd zajmuje — **to unormowanie eksportu.** Wiadomości dzienników niemieckich, jakoby Rząd polski zapewnił polskiemu węglowi eksport na 6 miesięcy nie odpowiada prawdzie. Prawdą natomiast jest, że nie Rząd, **ale prywatne kopalnie mają zamówienia na 3 miesiące.** Rząd ma kłopot z dostarczaniem wagonów, gdyż z powodu trudności przeładowania, wagony nie mogą się zmieniać z należytą szybkością. Gdyby Rząd dysponował większą ilością środków lokomocji, **eksport węgla mógłby być jeszcze intenzywniej wyzyskany.** Poraz pierwszy od istnienia Polski, **lasy państwowe dały poważną nadwyżkę ponad preliminarz** o jakie — 7 miljonów złotych. **Przygotowania do eksportu zboża są w pełnym toku. Rząd finansuje pojedyncze syndykaty zbożowe,** jakkolwiek czyni to bardzo ostrożnie — to nie można wyzbyć się obawy, aby Rząd i społeczeństwo i tym razem nie poczyniły tych smutnych do świadczeń, których świadkami byliśmy w roku ubiegłym. Wprawdzie Rząd angażuje się tylko z kwotą 16 miljonów — ale nie o tę kwotę tu idzie. **Chodzi o tych rycerzy zielonych, którzy przy takiej akcji zazwyczaj robią kolosalne szkody.**

Konwersja pożyczek jest dalszą troską Rządu. Rząd odróżnia tutaj ściśle swoje papiery od papierów prywatnych instytucji lub banków. **Restytucja zaufania do papierów państwowych, jest przedmiotem rozważań Rządu,** w szczególności chce roztoczyć opiekę nad pożyczką konwersyjną i kolejową. Postawienie tych papierów na parytecie złota, obciążyłoby Skarb Państwa roczną kwotą jakich 5 miljonów złotych. — Nie jest jeszcze pewne czy Rząd w **całości lub w części pójdzie na tę koncepcję, której zwolennikiem ma być pono premjer i minister skarbu.** Konwersja pożyczek instytucji emisyjnych w byłym zaborze pruskim i rosyjskim ma być w tych dniach zatwierdzona.

Z papierów publicznych austrjackiego zaboru, które mają ulec konwersji, najwięcej trudności nastręczają **4 procentowe obligacje kolejowe** z roku 1905 ze względu na kolej Grzymałów-Borki Wielkie, w którą Rząd włożył około 4 miljony złotych w złocie, jakoteż ze względu na to, że te obligacje są raczej przedmiotem spekulacji zagranicą, a nie oszczędności drobnych rentierów krajowych.

Dokonanie konwersji innych pożyczek **nie nastręcza trudności** i będzie załatwione w ciągu tego roku, według ustalonego planu.

Jeżeli dodamy do tego, że **minister Klarner chce zwinąć w samem Ministerstwie skarbu 12 oddziałów i uprościć administrację** w ten sposób, że w samem Ministerstwie skarbu ma być zwolnionych z jakich 500 osób — co się zrozumie — ile pracy i wysiłku taka robota wymaga.

O porządkach, które Rząd robi w monopolu spirytusowym i tytoniowym, napiszę innym razem.

j. b.

P. Prezydent Rzplitej żywo interesuje się sprawami wojskowemi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia.

W Ministerstwie spraw wojskowych odbyła się dziś rano konferencja **P. Prezydenta Rzplitej** z wiceministrami **gen. Burhardt-Bukackim, Konarzewskim, szefem korpusu kontrolerów gen. Góreckim** i szefem sztabu generalnego gen. **Piskorem.**

Przedmiotem konferencji był **całokształt aktualnych spraw wojskowych,** którym p. Prezydent okazuje **żywe zainteresowanie.**

——xo ox——

Przeciw likwidacji Państw. Banku Rolnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia.

Na odbytym wczoraj zjeździe zrzeszeń spółdzielni rolniczych z całej Polski, rozpatrywany był **projekt likwidacji Państwowego Banku Rolnego.** Delegaci spółdzielni rolniczych wypowiedzieli się stanowczo **przeciw temu projektowi** uważając istnienie tej instytucji za nader ważny czynnik rozwoju rolnictwa.

——xoox——

Brak wagonów na przewóz węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 sierpnia.

Ostatnie **zestawienia Ministerstwa Kolei wykazują wzrost ilości załadowanych wagonów w mies. lipcu b. r. o 3.300 wagonów więcej niż w tym samym miesiącu w roku ub.** — Wobec braku wagonów, szczególnie węglarek, Ministerstwo korzysta z wypożyczonych węglarek niemieckich. Obecnie Min. Kolei prowadzi rokowania z towarzystwami niemieckiemi w sprawie **zakupienia pewnej ilości węglarek.**

Premjer Bartel wyjechał nad morze.

Warszawa, 13. 8. (PAT.) Prezes Rady Ministrów **profesor Bartel wyjechał dzisiaj do Gdyni na trzydniowy pobyt nad morzem.**

Celem podróży premjera jest osobiste zapoznanie się ze stanem budowy portu w Gdyni. Nadto premjer podczas podróży swej zapozna się również z potrzebami ludności naszego wybrzeża morskiego. Premjer powróci do Warszawy w przyszły wtorek. W czasie nieobecności w Warszawie, zastępować go będzie minister spraw wewnętrznych. **Młodzianowski.**

——oo——

MINISTER PRACY NA URLOPIE.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 13 sierpnia.

Minister Pracy i Opieki Społecznej p **Jurkiewicz** wyjechał na trzytygodniowy urlop do Karlsbadu. Ministra zastępuje dyrektor departamentu p. Szubartowicz.

——oo——

AFERA GEN. GAJDY.

Praga, 13. 8. (PAT.) Przedstawiciele czeskiego stronnictwa socjalno-demokratycznego oraz partji socjalistyczno-narodowej, którzy zwrócili się wczoraj do premjera Czernego o wyjaśnienie w sprawie generała **Gajdy, przyjęli otrzymane wyjaśnienia do wiadomości.**

Przeciw generałowi Gajdzie wypowiedziała się już cała prasa z wyjątkiem jedynie „Narodnich Listów“.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 b. m. w Warszawie 9.04 zł. — w Krakowie 9.05 zł. — we Lwowie 9.03 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 9.04 do 9.02; — sprzedaż 9.04; — kupno 9.00

Nowy Jork transakcje: 9.07; — sprzedaż: 9.09; — kupno: 9.05.

Tendencja bez zmiany.

Zurych urzędowy. Warszawa 00. N. Jork 5.17 3/8; Londyn 25.145; Paryż 14.1625; Wiedeń 73.1375; Praga 15.32; Włochy 17.00; Belgja 14.15 Budapeszt 72.35; Sofja 3.7375; Holandja 207.60; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.50; Sztokholm 138.50; Hiszpanja 78.95; Bukareszt 2.38; Berlin 123.175; Belgrad 9.125.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.88; Londyn 4.86 1/8; Paryż 2.705; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.2875; Belgja 2.705; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.33; Sofja 0.72; Holandja 40.14; Oslo 21.96; Kopenhaga 26.58; Sztokholm 26.82; Hiszpanja 15.26; Bukareszt 0.46; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

——oo——

Jak pracuje misja prof. Kemmerera.

Interwiew „Kurjera Lwowskiego".

Lwów, 14 sierpnia.

Korzystając z pobytu we Lwowie misji prof. Kemmerera, dzięki uprzejmości przydzielonego do tejże misji delegata Ministerstwa Skarbu p. radcy ministerjalnego **Taubego**, współpracownik nasz uzyskał szereg **informacji dotyczących zarówno metody jak i obecnego stanu prac grona ekspertów amerykańskich.**

Na wstępie zapytujemy **o ogólny zakres działania misji prof. Kemmerera i jej ostateczny cel.**

Misja prof. Kemmerera — oświadcza p. r. Taube — opiera się na **zleceniu Rządu polskiego** i przeprowadzana jest **wyłącznie dla użytku tegoż.** Prof. Kemmerer przybył do Polski zaproszony przez Rząd nasz tylko w celu dokładnego, fachowego zbadania sytuacji skarbowej i gospodarczej naszego Państwa i o wynikach **swej pracy**, przeprowadzonej przy pomocy współpracowników, **zakomunikuje Rządowi w obszernym memorjale, który będzie opracowany do połowy września** br. Wszelkie inne wiadomości o celu przyjazdu prof. Kemmerera do Polski, a zwłaszcza **łączenie tego ze sprawą pożyczki zagranicznej są zwyczajnemi plotkami.**

— A jakie są metody pracy komisji prof. Kemmerera? — zapytujemy z kolei.

— Prof. Kemmerer uważa, że **przed wydaniem swej opinji w sprawach do zbadania których został powołany, musi je uprzednio dokładnie poznać**, a jako drogę do tego celu wiodącą obrał **informacje.** Prof. Kemmerer informuje się więc bądźto na podstawie materjału statystycznego, bądźto **wprost u przedstawicieli różnych działów życia gospodarczego.** W trakcie tych czynności informacyjnych okazała się właśnie **konieczność wyjazdu misji do poszczególnych ośrodków gospodarczych w Państwie.** Wpłynęła na to w znacznej mierze **różnica istniejących w trzech zaborach stosunków legislatywnych**, których dokładne przestudjowanie na miejscu jest również jednym z powodów naszych wyjazdów.

— A zatem i tu we Lwowie prof. Kemmerer informować będzie się u **poszczególnych osób ze sfer gospodarczych** o stosunkach **istniejących** w ich dziedzinach?

— Czy można wiedzieć **w jakiej formie informacje te będą zasięgane?**

— Owszem. P. prof. Kemmerer odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami **przemysłu, bankowości, rolnictwa, spółdzielczości i t. d.** Swoim zwyczajem p. Kemmerer zadaje zwykle **trzy pytania**, idące w **następujących kierunkach:**

1. Jak było przed wojną w danej instytucji?

2. Jak jest dzisiaj i co wywołało zmiany?

3. Do czego należy dążyć dla poprawy stosunków?

Te **opinje** stanowić będą, jak wiele innych zbieranych w całej Polsce, **substrat**, na podstawie którego prof. Kemmerer oprze swój memorjał dla Rządu.

— Czy memorjał ten zawierać będzie też **konkretne wnioski** lub wskazówki co czynić należy?

— Tego jeszcze dziś dokładnie przewidywać nie można...

— Czy n. p. prof. Kemmerer wskaże rządowi wyraźnie **konieczność przeprowadzenia takich lub innych zmian w naszem ustawodawstwie?** Mówi się bowiem wiele o **tem**, iż wskazówki te obejmą też nasze **ustawodawstwo społeczne** i dotyczyć będą zwłaszcza czasu **pracy...**

— O nie. O tem dotąd nie było **mowy w łonie komisji ekspertów. Brak w misji nawet zupełnie fachowców z tego resortu.** Naogół już dziś można się spodziewać, że memorjał prof. Kemmerera zawierać będzie **dokładnie skrystalizowane opinje, które** Rząd zużytkuje wedle swego własnego uznania, wyciągając z nich dowolne wnioski.

Uprzejmemu interlokutorowi dziękujemy serdecznie za informacje.

—ox xo—

Z pobytu misji prof. Kemmerera we Lwowie

Lwów, 14 sierpnia.

Zgodnie z zapowiedzią, przybyła wczoraj do Lwowa **misja ekspertów amerykańskich z prof. Kemmererem na czele**, w celu dokładnego zaznajomienia się z zagadnieniami gospodarczemi naszej dzielnicy.

Na dworcu powitał przybyłych gości w imieniu miasta p. prezydent **Neumann.** W godzinach przedpołudniowych odbyli pp. **prof. Kemmerer i Broderick** w Izbie Skarbowej **szereg konferencji** z przedstawicielami sfer handlowych i przemysłowych, a mianowicie z prezydjum Izby Handlowej i Przemysłowej **pp. Kolischerem, Ruckerem i Höflingerem**, z prezydjum Związku Banków Małopolskich w osobach pp. dyr. **Boziewicza i Rozwadowskiego** oraz z przedstawicielami poszczególnych instytucji bankowych.

O godz. 1 w południe odbyło się **na cześć gości** w Hotelu George'a śniadanie, wydane przez Izbę Handlową. Po śniadaniu członkowie misji udali się na zwiedzanie naszego miasta, poczem powrócili do gmachu Izby Skarbowej, gdzie odbywały się dalsze konferencje. Członek misji prof. **Lutz**, badał tymczasem działalność Lwowskiej Izby Skarbowej.

Wieczorem odbył się w **Ratuszu** wydany przez miasto obiad, w którym wzięli udział oprócz przybyłych gości, reprezentanci sfer gospodarczych naszego miasta.

W ciągu dnia dzisiejszego odbędzie szef misji prof. Kemmerer konferencję z **Centralnym Związkiem Fabrykantów, Związkiem Ceramicznym, Izbą Rękodzielniczą, Reprezentantami kupiectwa polskiego i żydowskiego oraz przemysłu naftowego.**

Wieczorem **opuszczą** goście Lwów i udadzą się na jednodniowy pobyt **do Borysławia**, skąd w niedzielę wieczorem powrócą przez Lwów do Warszawy.

HISZPANJA CZEKA NA ODPOWIEDŹ.

Madryt, 13. 8. (PAT.) Minister spraw zagranicznych mówiąc o mającej się niebawem zebrać komisji do zbadania sprawy **składu Rady Ligi Narodów**, zaznaczył, że Rada ministrów zaaprobowała dotychczasową linię postępowania Hiszpanji. W końcu oświadczył, że dopóki Hiszpanja nie otrzyma konkretnej **odpowiedzi**, będzie trwała nadal na swem stanowisku, **spokojnem i poprawnem, jak dotychczas, dając w ten sposób dowody swej sympatji wobec Ligi.**

Stanowisko Polski wobec reorganizacji Rady Ligi Narodów.

Berlin, 13. 8. (PAT.) Cała prasa tutejsza zamieszcza alarmujące depesze z Londynu, Paryża i Genewy które zapowiadają wielkie trudności w obradach komisji przygotowawczej **do spraw reorganizacji Rady Ligi, głównie z powodu stanowiska Polski, wysuwającej trzy żądania:**

1) Równoczesnego wejścia **do Rady z Niemcami;** 2) **zabezpieczenia z góry ponownego wyboru do Rady po upływie trzech lat;** 3) **warunek że Ogólne Zgromadzenie nie może odwołać z Rady niestałego członka przed upływem jego mandatu.**

—xo xo—

Międzynarodowy Trybunał karny.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Obradujący tutaj międzynarodowy kongres prawników uchwalił utworzenie **„międzynarodowego sądu karnego"**, jako oddziału istniejącego w Hadze Trybunału Narodów. — Kompetencja jego ograniczoną będzie do osądzania występków, które określą **specjalne konwencje międzypaństwowe** i osobny statut. — Kongres ten, w którym — jak już donieśliśmy, biorą udział **najwybitniejsi prawnicy całego świata**, ustalił między wielu innemi sprawami również kwestję **płatności w obcej** walucie w ten sposób, że dłużnik **obowiązany jest płacić tego rodzaju** zobowiązania zasadniczo w walucie — na którą dług brzmi względnie przy spóźnionem spełnieniu w walucie swego państwa po kursie w dniu rzeczywistego dokonania zapłaty. Kongres poruszył też myśl **międzynarodowego prawa prywatnego**, cekowego i handlowego jako czynników kulturalnego i gospodarczego zbliżenia narodów. — Uczestników kongresu, wśród których są i przedstawiciele Polski, podejmuje państwo i miasto bardzo serdecznie.

—ox xo—

Nacjonaliści niemieccy kokietują Francję.

Berlin, 13. 8. (PAT.) Jak donoszą pisma, **kapitan Eckhardt**, znany przywódca prawicowych organizacji wojskowych, zwrócił się do przedstawicieli wielkiego przemysłu nadreńskiego i westfalskiego z prośbą o **poparcie jego celów.** Eckhardt zapowiada, że rozpocznie również **akcję parlamentarną.** W najbliższym czasie kierowane przez niego organizacje wysuną swoich kandydatów do Reichstagu. Wielki mistrz „Jungdeutscher Orden" **Marauhn** występuje przeciw tym zamiarom kapitana Eckhardta, a **równocześnie rozwija bardzo żywą propagandę na rzecz francusko - niemieckiego zbliżenia. Przyczem stwierdza, że wrogi nastrój Niemców w stosunku do Francji, polegał na nieporozumieniu historycznem.**

—xo ox—

Straszne eksplozje w Szwecji i na Węgrzech.

Kopenhaga, 13. 8. (PAT.) Telegraphen Union. donosi, że w północnej Szwecji, w miejscowości Kiruna **wyleciało w powietrze kilka magazynów amunicji.** Siła wybuchu była tak wielka, że pięć wielkich budynków, znajdujących się w pobliżu magazynów, uległo zupełnemu zniszczeniu. W czasie gaszenia ognia zginął jeden strażak.

Budapeszt, 13. 8. (PAT.) Według urzędowego sprawozdania o wybuchu na wyspie Csepel, o godz. 20 zdołano pożar zlokalizować. Wiele osób odniosło przeważnie lekkie rany z powodu ciśnienia atmosferycznego oraz od odłamków szkła z rozbitych okien. Według przybliżonych **danych, eksplodowało około 20.000 do 30.000 klg. prochu.**

Budapeszt, 13. 8. (PAT.) Według doniesień oficjalnych w sprawie **katastrofy na wyspie Csepel**, dotychczas przewieziono do szpitala miejscowego 3 osoby ciężko ranne i 10 lżej, a 25 osób przewieziono do szpitala w Budapeszcie.

SPRAWA WYDZIERŻAWIENIA TEATRU IM. BOGUSŁAWSKIEGO

Warszawa, 13. 8. (AW.) Sprawa **wydzierżawienia Teatru im. Bogusławskiego** nie jest jeszcze załatwiona. P. **Messal** i p. **Szyfman** wycofali swe oferty. Pozostały jedynie oferty pp. **Adwentowicza, Hulewicza, Rychłowskiego, Kończyńskiego i Siedleckiego.**

—oo—

NIEPOKÓJ W BUŁGARJI.

Wiedeń. (Tel. wł.).

W Sofji panuje niepokój z powodu zatargów państw sąsiadujących z Bułgarją, które domagają się **rozwiązania rewolucyjnego komitetu macedońskiego.** Rząd nie rozporządza dostatecznemi siłami a komitet macedoński jest potężną tajną organizacją. W razie usunięcia obecnych przewódców komitetu ster jego dostałby się w ręce żywiołów młodych i jeszcze radykalniejszych.

—o—

LIKWIDACJA BAND KOMITADŻICH W BUŁGARJI.

Paryż, 13. 8. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Bułgarji powiadomił ministra francuskiego w Sofji, **iż rząd bułgarski skłonny jest podjąć jak najenergicz. zarządzenia celem zapobieżenia powtórzeniu się zajść granicznych.** Odwoływanie się do Ligi Narodów, oznaczałoby przypisywanie ostatnim zajściom nadmiernej doniosłości.

Poseł jugosłowiański wręczył bułgarskiemu ministrowi spraw zagranicznych oprócz noty zbiorowej jugosłowiańsko - rumuńsko - greckiej również notę odrębną. Nota wzywa rząd bułgarski do wydania obywateli jugosłowiańskich, którzy swego czasu zbiegli do Bułgarji i stamtąd jako komitadżi lub jako żandarmi państwowi napadali na terytorjum jugosłowiańskie, popełniając przytem cały szereg nadużyć.

—oo—

Fenomenalne zjawisko po zgonie Kasprowicza.

Lwów, 14 sierpnia.

W zakresie objawów metapsychicznych, zagadkowych stanów duszy i jej władz, jest i zjawisko automatycznego pisania. Odnośne medjum zapada w rodzaj lekkiego transu i wówczas podświadomie lub napoły świadomie, pisze rewelacje, **pochodzące „rzekomo" z innych sfer.**

Treść jest nadzwyczaj frapująca, jak i styl, albowiem niema łączności z codziennymi objawami tak **życia** umysłowego, jak i zakresu uczuć danej osoby.

Jedni objaśniają te fakta na podstawie psychofizjologicznej, automatyzmu animalnego, pod bodźcem niezbadanych przyczyn, tkwiących w podświadomości, a **wyzwalających się nieraz pod wpływem urazu psychicznego lub silnych wzruszeń.** Inni łączą je ze zjawiskami metapsychicznemi, a spirytyści biorą je dogmatycznie jako komunikaty z za świata.

Każdy może to tłumaczyć wedle swoich poglądów na te zjawiska.

Uczestniczyłem nieraz w seansach, **w których brał udział ś. p. Kasprowicz,** ostatnio przed kilku laty u pani N. we Lwowie, z medjum — znanem z II-go zjazdu metapsychicznego w Warszawie — **Zborowskim.**

Kasprowicz sam, swoją potężną indywidualnością silnie oddziaływał psychicznie na otoczenie... zwłaszcza na osoby senzytywne.

I oto pod wrażeniem odejścia z tego świata bytu fizycznego, mistrza poezji Polski, zdarzył się

interesujący fakt:

W r. 1908 bawiła u państwa **Mikulińskich** w Poroninie, do których zajeżdżał nieraz **Kasprowicz,** siedmioletnia dziewczynka, Joanna S., która dziwnie była ujęta tym wówczas — jak mówiła — **„smutnym panem"** i nic więcej nie wiedząca o nim — nie odstępywała go prawie... przez cały czas pobytu.

Kasprowicz odjechał, po dziewczynkę przyjechał ojciec, zabierając ją do domu, daleko na Pomorze. — W sierpniu b. r., po latach 18-tu, owa dziewczynka, już jako nauczycielka, bawiła **w Poroninie,** nie wiedząc nic o tem, że mieszka tam Kasprowicz. W ciągu ubiegłych lat losy jej były daleko od myśli o pieśniarzu i wspomnień lat dziecinnych.

W dniu zgonu poety, — tak opowiada będąca wraz z nią jej siostra — panna Joanna była bardzo, jak to mówią, **„nieswoja",** wieczorem usiadła na kozetce przed stolikiem i znużona oparła głowę na ramieniu lewem, połżonem na stole. Oczy miała zamknięte i w takiej pozycji **bezwiednie dłoń jej prawa wzięła ołówek i przesuwała go na świstku papieru pakunkowego, znajdującego się na stole.**

Mrok stawał się coraz gęstszy... zapalono światło!

Panna J. S. nagle zerwała się i woła:

— A to co? —

co się tu napisało na tym bruljonie?

Obie siostry **odcyfrowały wiersze poniżej podane,**

a dodać trzeba, że p. Joanna S. nigdy nie pisywała wierszy.

Pierwsze słowo było:

Kasprowicz

— następnie w przerwach:

Wiara dziecino, wiara jest potrzebna
„Ja mówić przez Ciebie pragnę,
Wiodąc Twą duszę do szczęsnego nieba
Całem Twem sercem owładnę.
Sto jeszcze będzie pokoleń na ziemi,
Miljony serc się rozpalą i zgasną,
Chciałbym zapalić swemi ogniami,
Miłość przejasną!"

— — — — — — — — — — —

„Opuściłem ziemię mą ojczystą,
I inne życie zajaśniało moje,
I koję w smutku zrozpaczoną ziemię,
I na się biorę Wasze ludzkie brzemię",

— — — — — — — — — — —

„Kościołem Waszym to ten ból istnienia,
Ludzkość kona, błaga utęskniona...
Do Boga rwą się wszystkie ramiona.
Czynami kopią grób sobie ciemny...
Nie czując gdzie jest ów Promienny,
Kościół serca, duszom przeznaczony,
Kędy miłość w materję wcielona,
Prawdą, mądrością jest Wam objawiona".

— — — — — — — — — — —

„Duch mój popłynął w nieznaną dla Was [dal,
A jednak jeszcze w każdej chwili,
Ku Wam me serce, ku Wam się chyli".

Pytanie — skąd i dlaczego właśnie u tej pani objawiła się zdolność automatycznego pisania, i to wierszami, a w końcu sama treść jako łączna z odejściem poety — **nasuwa różne przypuszczenia.**

Są fakta w historji zjawisk metapsychicznych, stwierdzające, iż odejście dusz wielkich z tego padołu spowodowały dziwne niewytłómaczalne zjawiska duchowe u wielu wielu osób senzytywnych.

E. Libański.

Pracownicy umysłowi u ministra Kwiatkowskiego.

Warszawa, (Tel. wł.)

Delegacja centr. organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych przyjęta została przez ministra przemysłu i handlu **w sprawie ustawowego uregulowania stosunku najmu pracy pracowników umysłowych.** Gotowy projekt ustawy odnośnej zalega od 1923 roku. Pracownicy umysłowi pozbawieni są wszelkiej ochrony prawnej, skutkiem czego przedsiębiorcy uprawiają wyzysk. Pracodawcy umysłowi domagają się aby w ustawie uregulowano: **3 miesięczne wymówienie pracy, odprawy za przepracowane lata w stosunku 1/12 poborów rocznych za każdy rok pracy i ścisłe określenie warunków umowy,** Minister Kwiatkowski oświadczył, iż jest zwolennikiem załatwienia tej sprawy w najkrótszym czasie t. j. wydania odnośnego dekretu jeszcze w r. 1926.

—oo—

PRETENSJE GDAŃSKA.

Gdańsk, 13. 8. (PAT.) Od kilku dni prasa tutejsza prowadzi intensywną kampanję w celu wywarcia **nacisku na Polskę w kierunku zwolnienia obywateli wolnego miasta Gdańska od przymusu wizowania paszportów przez te państwa, które** w stosunkach komunikacyjnych z **Niemcami zniosły ostatnio ten przymus.** Prasa gdańska apeluje do Polski, aby zrzezygnowała w tej sprawie z przysługującego jej na mocy traktatu wersalskiego prawa prowadzenia spraw zagranicznych wolnego miasta i pozostawiła Senatowi wolną rękę w tej sprawie.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—oo—

Szósta rocznica bitwy zadwórzańskiej

obchodzona będzie w tym roku uroczyście, a przygotowania do niej, spoczywające w rękach specjalnie wyłonionego staraniem Małopolskiej Straży Obywatelskiej Komitetu, są w pełnym toku. I już obecnie także całe społeczeństwo polskiego Lwowa i reszty kraju przygotować się powinno — pomne heroicznego czynu **ofiarnej garstki Bohaterów,** — do godnego uczczenia tego naprawdę świetnego rapsodu rycerskiego zmartwychwstałej **Rzeczypospolitej.**

W dniu 22 b. m. **od stóp Mogiły Zadwórzańskiej** popłynie ślubowanie wiernego wypełnienia testamentu poległych **Orląt** i złożony zostanie korny hołd ich bezgranicznej ofiarności.

Nie zapomnijmy więc o tym dniu, który zamanifestować ma wdzięczność Rodaków poległym Obrońcom tej kresowej ziemi.

*

ZBIORKA

na dochód budowy pomnika w Zadwórzu, odbędzie się w niedzielę dnia 15 sierpnia b. r. Apelujemy do Społeczeństwa lwowskiego, by z uwagi na cel zbiórki, poparło materjalnie to wzniosłe zamierzenie komitetu i nie szczędziło ofiar groszowych. Zadaniem Komitetu jest jak najszybciej postawić pomnik Bohaterom Zadwórzańskim. Osoby, chętne do uczestniczenia w zbiórce, zechcą zgłosić się w sobotę dnia 14-go sierpnia b. r. w godzinach od 5—9 wieczorem w sali gimn. szkoły Mickiewicza, ul. Rutowskiego l. 15, gdzie będą wydawane legitymacje i puszki.

—oo—

Z PRAC KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Komisja kodyfikacyjna ukończyła **prace nad procedura karną:** pierwsza jej część została już wydrukowana, druga — w połowie drukuje się. Procedura cywilna prawdopodobnie będzie przedmiotem narad K. K. **na** posiedzeniu w październiku.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15 8 1926.

STANISŁAW MAYKOWSKI. 3

Ucieczka.

(Ciąg dalszy).

— Weź nóż i utnij jaką grubą gałąź! O tę tam — objaśniał, ukazując długą odrośl olchy, z której młode liście, jak jasnozielony deszcz, sypały się do wody.

Po upartej walce z olchą posiadł Alek to, co miało być wiosłem. Przy tej sposobności rozwalił sobie scyzorykiem palec i pokrwawiony, ale radosny stanął przed Jędrkiem.

— Mam wiosło — obwieścił dumnie.

— A ja mam łódź — odkrzyknął tamten z sitowia. — I tylko trochę dziurawa. Doskonała, mówię ci.

Wyskoczył na brzeg i rzucił lekceważące spojrzenie na krwawy palec kolegi.

— Tybyś co potrafił! — oburzał się, majstrując znów koło łodzi i szpary w niej zatykając chytrze wielkiemi liśćmi. Choćby tam się i dostało trochę wody, to nic. Jędrek był pewny łodzi.

Zato Alek miał co do niej wątpliwości. To znaczy nie co do niej samej. Bo łódź, jak łódź, widzie. Nie podobały mu się tylko dziury w niej. Zwłaszcza jedna, ta z boku.

Jędrek brał dziury w obronę. Miły Boże! Nie z takiemi jeżdżą. Zresztą jeżeli jest dziura w jednym boku, to się można przechylać właśnie na drugi.

— Tak się nawet zawsze robi — mówił, wybierając lepki szlam szuflą, zrobioną z okazałego liścia.

— Chyba, że tak — uspokajał się powoli Alek. I nie bez wyraźnego wzruszenia postawił nogę na butwiejącym końcu łodzi.

— Trzeszczy coś — zauważył nieufnie, posuwając się ku przodowi.

— Musi trzeszczeć — upewnił go Jędrek i po tych słowach wykonał skok na pokład ze zręcznością zawodowca.

— Ty, co robisz!

Łódź rzuciła się nagle, jak szalona i wytrysły koło niej ze wszystkich stron zielone fontanny, a Alek razem z wiosłem omal nie znalazł się w wodzie.

— To się tak zawsze skacze — przekonywał go Jędrek, rad z wrażenia, jakie sprawił na koledze. — A teraz do wiosła!

Na to wezwanie Alek zamoczył zaawansowaną na wiosło gałąź i patrzył za nią, jakby chcąc się upewnić, czy naprawdę trafiła w wodę. Potem, żeby mu było wygodniej, siadł sobie na reszkach mchem powleczonej ławeczki i raz wpychał niezupełnie uległe narzędzie we falę, jak widelec w mięso, to znowu wymachiwał niem nad powierzchnią, jak kropidłem, robiąc bardzo miły deszcz.

— Nie chlap się! — upominał go z tyłu łodzi Jędrek. I myślał sobie, jak źle nie być obeznanym dokładnie z żeglugą. Ale trudno. I z Alka coś może wyrość pod jego kierunkiem.

Myśląc tak, rozparł się nogami okropnie i zrobił taką minę, że trzciny zaczęły ich przepuszczać prędzej, a żaby o ogromnych oczach na widok łodzi poznikały natychmiast pod wodą.

Tymczasem Alek, ruchami naśladując starannie wioślarzy, których widywał na różnych obrazkach, rozejrzał sie koło siebie niepewnie.

— Ty wiesz, że płyniemy — zdziwił się po chwili głośno i radośnie.

Płynęli naprawdę. Już przestały zgrzytać trzciny, podobne do szabel, wystających z wody. Ze wszystkich stron obstąpiła ich toń, na której leżały tu i ówdzie duże, płaskie liście, nieruchome i okrągłe, jak pieczęcie. Łódź ocierała się co chwila o coś miękkiego i włochatego.

Zaniepokojony wioślarz zajrzał pod nią, ale widząc wokoło tylko niewinne rośliny, płynął, pewniejszy już. dalej. Błyszcząca woda lelejała się koło niego ociężale. To naprawdę przyjemna rzecz tak jechać!

Naraz Alek wstrzymał dech. Na wiośle siadła mu ciemna, jakby z **granatowych niteczek zrobiona świtezianka. Nagły postój zniecierpliwił Jędrka.**

(C. d. n.)

—oo—

Skrzynka na listy.

Apel do t. zw. złodziejskiego honoru.

Lwów, 14 sierpnia.

Szanowni Złodzieje!

Dnia 11 b. m. po raz trzeci w przeciągu sześciu miesięcy została okradziony mój kiosk inwalidzki przy rogatce Janowskiej. Dziwię się doprawdy obojętności policji.

Jestem w całej pełni godzien pożałowania. Jako młody chłopak wstąpiłem do Legjonów w r. 1915 i walczyłem do r. 1920. Przebyłem niewolę, w której bardzo wiele przecierpiałem. Wróciłem jako 21 letni młodzieniec, zupełnie zniszczony, tknięty częściowym paraliżem. Niczem zająć się nie mogę. Apelowałem więc do ludzkiej dobroczynności, długo kołatałem do zatwardziałych serc różnych „dobroczyńców". Wreszcie przyznano mi kiosk. Znaleźli się jednak ludzie bez miłosierdzia, którzy zagięli parol na moją nędzę. Gdzie wasze serca złodzieje? Gdzie wasza szlachetność i honor? Jak można sięgać po tak krwawo zapracowany grosz i bez miłosierdzia wydzierać tę nędzną kromkę chleba z ust, takiemu nędzarzowi jak ja? człowiekowi, który na ołtarzu Ojczyzny złożył w ofierze całą młodość, zdrowie i egzystencję.

Dziś jestem zupełnie zrujnowany. Towar, który skradziono mi był niezapłacony i jednocześnie straciłem ewentualny zarobek... Czem więc popłacam długi i z czego żyć będę. Panowie Złodzieje, zlitujcie się, apeluję do waszych serc, do waszej wyrozumiałości dla ludzkiej biedy, przestańcie pastwić się nad nieszczęsnym inwalidą i zwróćcie to, coście zabrali...

Inwalida Adam Gryglewski.

Wykrycie wielkiego oszustwa w Krakowie.

Kraków, (Tel. wł.)

Doniesiono do ekspozytury urzędu śledczego, że przy ulicy Pijarskiej 5 zawiązał się **Polsko-Amerykańsko-Angielski Komitet** dla kredytu w Polsce, którego kierownikiem jest Jan **Leśniewicz**, właściciel restauracji **„Kresy"**. **W podstępny sposób wyłudzał on od potrzebujących kredytu większe kwoty tytułem prowizji od mających się udzielić za jego pośrednictwem większych pożyczek w dolarach amerykańskich.** Ponieważ dochodzenia policyjne nie ustaliły, by kto dotąd ze starających się o pożyczkę otrzymał ją, **wiele zaś osób zostało w ten sposób naciągniętych na mniejsza lub większe kwoty**, a biuro prowadzone było bez uzyskania poprzednio koncesji i bez wymaganych ksiąg ewidencyjnych, przeto opieczętowano znalezione w tem biurze zapiski i **wygotowano przeciw Leśniewiczowi doniesienie do prokuratury, które poleciło go aresztować.**

Policja krakowska stwierdziwszy, że Leśniewicz bawi w Warszawie, przesłała tam nakaz aresztowania go. Leśniewicz został onegdaj przytrzymany, jednak jako chorego oddano go na razie do szpitala.

Tragedja na posterunku.

Praga, (Tel. wł.)

W gminie Czap na Rusi Podkarpackiej wydarzył się **wypadek tragiczny**. Robotnik Gaspar, wieczorem wyszedł tam na przechadzkę w kierunku **prochowni**. Stojący na posterunku żołnierz wezwał go podług przepisu do zatrzymania się, Gaspar nie usłuchał jednak tego, gdyż **poznał w żołnierzu, stojącym na posterunku swego przyjaciela.** Żołnierz jednak nie zauważył tego i **zastrzelił Gaspara.** Gdy w zabitym poznał swego przyjaciela — **wystrzałem pozbawił się życia tuż obok zwłok przyjaciela.**

Zarząd aresztów policyjnych zawieszony w urzędowaniu.

Lwów, 14 sierpnia.

Dochodzenia w sprawie ś. p. Wenklera trwają w dalszym ciągu. Komisja śledcza **nie zaprzecza, jakoby ś. p. Wenkler skarżył się w szpitalu, że w policji skatowano go i że stało się to z zemsty** — jednak mógł on to mówić **w gorączce...**

A czy gorączka przeczyć może prawdomowności? Ś. p. Wenkler bezwątpienia mówił w gorączce o tych, którzy ją wywołali...

Wczoraj cały dotychczasowy zarząd aresztów policyjnych zawieszono w urzędowaniu, na razie za brak należytego dozoru. Szczegóły śledztwa trzymane są nadal w bezwzględnej tajemnicy, a sprawa owiana jest ciągle jeszcze mrokiem niesamowitości i tajemniczości...

Małoletni morderca szofera przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Przed sądem doraźnym rozpoczęła się 12 bm. w Warszawie rozprawa przeciw 18-letniemu **Wrońskiemu**, oskarżonemu o **morderstwo rabunkowe, dokonane na szoferze Kozłowskim na szosie z** Grodziska do Milanówka.

Podsądny oświadczył, **że nie miał** zamiaru rabunku, ani zabójstwa **że zabił Kozłowskiego z innych powodów, których podać nie chce. Prosił o skazanie go na śmierć.**

Trybunał sądu doraźnego uchwalił z powodu braku motywów napadu w celach rabunkowych **przekazać sprawę sądowi zwyczajnemu.**

Nowe przepisy dla cudzoziemców we Francji.

Paryż. (Tel. wł.).

Komisja finansowa Izby poselskiej francuskiej uchwaliła nowe przepisy dla cudzoziemców, przybywających do Francji, według których **okres ważności dowodów osobistych zostaje skrócony z 2 lat na 1 rok.** Każdy cudzoziemiec, przebywający dłużej, niż 14 dni we Francji, musi sobie wyrobić taki dowód, cena jego wynosić będzie odtąd 375 franków.

DROŻYZNA WE FRANCJI.

Paryż. (Tel. wł.).

Tutejszy prefekt policji zwołał na wczoraj przedstawicieli organizacji kupców, hurtowników i detalistów **i omawiał z nimi sprawę zarządzenia środków przeciw dalszemu podwyższeniu artykułów żywności.** — Prefekt zaznaczył, że pomimo polepszenia się kursu franka, **nie zniżono cen znacznie podwyższonych.** Zażądał od detalistów **pomocy w** sprawie zwalczania lichwy żywnościowej. Prefekt zarządził, aby we wszystkich sklepach uwidoczniono ceny.

ZNIŻKA CENY ROPY.

Borysław, 13. 8. (AW.) Cena ropy z powodu braku kupujących obniżyła się na 179—180 dolarów za wagon ropy marki borysławskiej. Zawierano tylko transakcje drobne — spekulacyjne. Cena gazoliny podniosła się, na rynku jest gotowość płacenia 7.40—7.50 dolarów za 100 kg. loco stacja wagon.

WOJEWODA WOŁYŃSKI P. DĘBSKI ZOSTAJE NA SWEM STANOWISKU?

Warszawa, 13. 8. (AW.) „Rzeczpospolita" zaprzecza pogłoskom, jakoby wojewoda wołyński p. Dębski, **który otrzymał dwumiesięczny urlop kuracyjny nie miał już powrócić na zajmowane stanowisko.** P. Dębski otrzymał urlop na własne żądanie.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15.8. 1926

Z Teatru Małego.

(„W cichym dworku", groteska w 3 aktach St. I. Witkiewicza).

Lwów, 14 sierpnia.

Dyrektor Czarnowski **przyzwyczaił już dziś cały kulturalny ogół Lwowa do tego, że w Teatrze Małym zawsze można ujrzeć rzecz nową i ciekawą.** W przeciwieństwie do Teatrów Miejskich, które pod obecną nieudolną dyrekcją **chylą się już ku kompletnemu upadkowi** i są na całą Polskę odstraszającym przykładem, jak należy prowadzić teatr, aby od niego wszystkich odstraszyć — **Teatr Mały wykazuje coraz większą ambicję i coraz** lepiej zapowiada się na **przyszłość.** Fakt sprowadzenia tej miary artystek, co **Solska i Wysocka,** jest najlepszym tego dowodem, **a pewnego rodzaju odwaga w wystawianiu dalekich od szablonów sztuk** świadczy pięknie o **aspiracjach i linji repertuarowej energicznego dyr. Czarnowskiego, który w przyszłym** sezonie spotka się z ogólnem poparciem inteligencji Lwowa.

Taką właśnie kulturalną niespodziankę dla bywalców teatralnych przygotował Teatr Mały znowu **wystawieniem sztuki Witkiewicza p. t.: „W cichym dworku"**, którą onegdaj ujrzeliśmy po raz pierwszy w interpretacji Solskiej, Wysockiej i zespołu warszawskiego.

Witkiewicz przestał już być straszakiem nawet dla szerszych sfer, które podświadomie czują w jego sztukach odżywczy jakiś prąd i nowe ewentualności w podstarzałej mocno współczesnej produkcji scenicznej. Jeśli niecałkiem jeszcze rozumiany jest wykwintny humor i głęboka satyra tego arcyciekawego pisarza, to „bierze" on widza świetną znajomością techniki scenicznej, **plastyką** postaci i tem **nieodzekiwanem**, błyskawicznem rozwiązywaniem sytuacji, mającem mimo wszystko swą logikę. Iść za tokiem myśli autora widz naturalnie nie jest w stanie, tak też nie jest w stanie odrazu rozumowo zanalizować całego chaosu barw, działających pomimo tego na człowieka, patrzącego pod blask słoneczny. **Każdy jednak czuje w tem wszystkiem rękę majstra, operującego swemi kuklami w kapryśny, ale pewny sposób, który nawet z absurdu potrafi, rozumując już dalej logicznie, dojść do konsekwentnego rozwiązania. To intrygujące żonglowanie logiką i absurdem, ta ironja i bezwzględna prawda, to pomieszanie irrealnego z faktem oczywistym, to przełamywanie, wyszydzanie łatwego szablonu i naigrawanie się z naiwności widza, jest tem „czemś"**, co przyciąga nawet najszersze warstwy do teatru Witkiewicza, który, gdyby chciał, mógłby być... doskonałym dostawcą sztuk „zrozumiałych" i niesłychanie „poprawnych", gdyż — jak już podkreśliliśmy — jest technikiem scenicznym pierwszej klasy.

„W cichym dworku" (treści nie podaję, bo niech to ktoś potrafi!) **są wszystkie te cechy twórczości Witkiewicza, a ponieważ w arcydowcipny sposób schodzi się tu świat zmysłowy z nadzmysłowym, na miarę znowu autora „Tumora Mózgowicza", wynikają tak kapitalne sytuacje, że widz, nie mający czasu na „wgłębianie się", bawi się doskonale od początku do końca.**

W dorywczym felietonie niema miejsca na szersze omówienie walorów i wad sztuki, podkreślimy więc tylko fakt, iż sztuka miała powodzenie, temwięcej, iż sam autor ją reżyserował, nie „manekizując" jej, lecz dając ludzi prawie naturalnych, z całym bezwstydem ich codziennych śmieszności z przerysowanymi ich tylko rysami charakterystycznymi.

Na czoło zespołu wybiła się naturalnie **niezrównana Wysocka. Jakie nieprzewidziane możliwości tkwią w jej wielkim talencie, dowodem tego rola „widma" matki** Anastazji. Ta głęboka tragiczka Wysocka przerzuciła się nagle w groteskowego ducha, ożywiającego arcykomicznie w chwilach picia kawy i wódki, gadającego grobowo, **by z** chwilą przemówić zupełnie naturalnie, dostosowując do tego przepysznie ruchy i mimikę całej postaci, tak iż widownia szalała ze śmiechu. Obok niej w drobnej rólce kucharki **dała Solska typ świetny, konsekwentny od początku do końca.**

Na szczery poklask i uznanie zasłużyły pp.: **Niedźwiecka i Błońska w bardzo dobrze zagranych rolach podlotków.** Chwila „umierania" miała dużo wdzięku, prostoty **i naiwności.** Te dwa różowe dziecaki, leżące na łóżeczku w świetnych pozach, były wzruszające. Korzystnie sprezentowała się również p. **Sewerinówna.**

Z panów bardzo dobre typy dali **Ruszkowski** (Kozdroń), **Bryliński** (Nibek), **Buszyński** (poeta).

Autora, który był obecny na przedstawieniu, wywoływano napróżno. Widziałem go potem za kulisami: był ponury i zły. Nie wiem tylko czy to również było... na serjo.

Publiczność bawiła się doskonale i jak zwykle na sztukach Witkiewicza, dyskutowała zawzięcie. Sukces w każdym razie był i wdzięczni jesteśmy za wystawienie sztuki niewyczerpanemu w pomysłach dyr. Czarnowskiemu.

Zast.

Nowy program socjalnej-demokracji w Austrji.

(Od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 12 sierpnia.

(r.) Austrjacka partja socjalno-demokratyczna, która obok znanych działaczy posiada **wybitnych** teoretyków, jak: Otton **Bauer**, Fryderyk **Adler**, Karol **Renner**, F. **Austerlitz**, odgrywa w międzynarodowym ruchu socjalistycznym kierującą rolę, a w samem państwie stanowi obok rządzącej partji **potężną siłę opozycyjną**, która w stolicy republiki i licznych miastach prowincjonalnych doszła do wyłącznego sprawowania władzy. Bez niej nie dochodzi żadna ustawa do skutku, to też nie dziw, że ustawodawstwo austrjackie zwłaszcza w dziedzinie socjalnej — stanowi obecnie pod niejednym względem wzór **współczesnego** uregulowania spraw robotniczych.

Socjaliści wiedeńscy wysuwają obecnie nowy program, wychodząc z założenia, że dzisiaj **nie wystarcza więcej hasło walki klasowej**, lecz, że celem partji jest **zdobycie władzy państwowej i obmyślenie środków, do tego prowadzących.** Partja widzi dwojaką drogę do tego celu: **rozbudowa demokracji w ustroju państwa** lub **dyktatura.** W nowym programie, który w zupełności przyjmuje jako czynnik rozwoju i postępu partji wzmocnienie formy istniejącej republiki widocznem jest dążenie do pogłębienia urządzeń demokratycznych, rozszerzenia wpływów w parlamencie i gminach, jednem słowem tego wszystkiego, co — jak socjaliści wiedeńscy wyraźnie podnoszą, **zasadniczo ich różni od bolszewizmu**, a mianowicie wysokie **„cenienie zasad demokratycznych"** i **„wolny rozwój wszelkich duchowych dążeń"**. W pracy nad zdobyciem władzy zajść może faza **kompromisowych rządów między socjalistami a burżuazją, której socjaliści nie wykluczają.**

W nowym programie zajmują **sprawy gospodarcze** wybitną część żądań, a w tem na pierwszem miejscu **sprawa zniesienia ceł ochronnych, utrzymanie dobrej waluty, produktywne zwalczanie bezrobocia, ochrona lokatorów i zwalczanie kartelów przemysłowych.** Obok środków zorganizowania obrony republiki przeciwko zamachom monarchistycznym i faszystowskim, — zajmuje się nowy program socjalistyczny sprawą **stosunku do religji** podkreślając, że **socjaliści nie są przeciwnikami żadnej religji, lecz uważają ją za sprawę prywatną** i żądają w konsekwencji **rozdziału kościołów od państwa** i **wolnej** szkoły.

Nowy **program** socjalistów austrjackich stanowi niezmiernie ważną kartę w spółczesnym rozwoju **ruchu robotniczego w Europie.**

Znaczne ulgi dla płatników podatku obrotowego.

Warszawa, (Tel. wł.)

W myśl ostatnich zarządzeń, **każdy prezes izby skarbowej posiada prawo umorzenia podatku obrotowego do sumy 500 zł.**, o ile petent dostatecznie udowodni swe ubóstwo.

Pozatem prezes izby skarbowej, na skutek **indywidualnych podań płatników**, popartych uzasadnionemi wnioskami władz podatkowych pierwszej instancji, upoważniony jest do udzielania **zezwoleń na ratalną spłatę do 3 miesięcy wszelkich zaległości podatku dochodowego i przemysłowego**, bez ograniczenia kwoty należności, a na przeciąg 6 miesięcy, o ile poszczególna należność nie przekracza kwoty 10.000 **zł.**, nie licząc dodatków **samorządowych, kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.**

Analogiczne uprawnienia otrzymali **i naczelnicy urzędów skarbowych.**

Znaczniejsze ulgi, niż powyższe, pozostają nadal w **kompatencji ministarstwa skarbu.**

——xoxo——

Nowe odkrycia archeologiczne w Grecji.

Lwów, 14. sierpnia.

W tych dniach powróciła do Sztokholmu z Aten specjalna szwedzka misja **archeologiczna**, która dokonywała poszukiwań wśród ruin miasta Asine, na Peloponezie.

Odkopała ona **ruiny starożytnego miasta Asine**, na przestrzeni 50 000 stóp kwadratowych. Znaleziono przytem fundamenty i część murów starej twierdzy miceńskiej. **Odkopano domy mieszkalne**, z których wiele przetrwało w **stanie prawie nienaruszonym**, a także wielkie budynki użyteczności publicznej. Zachwyt wzbudziły wspaniałe łaźnie **z czasów rzymskiego władztwa** pochodzące. W łaźniach tych znaleziono wszystkie urządzenia, cysterny do wrzątku i do zimnej wody oraz miedziane nawy, doprowadzające ją do łaźni właściwej. Odkryto tu nawet **przyrządy do natrysków** które, znane były już w owych czasach zamierzchłych. Ściany łaźni pokryte były **wspaniałemi freskami i płaskorzeźbami**, wyobrażającemi nimfy i trytony, oddające się igraszkom miłosnym.

W tych odkopanych budowiach, najprawdopodobniej pogrzebanych w ziemi wskutek jakiegoś **trzęsienia ziemi**, znaleziono wiele przedmiotów domowego użytku.

Misja szwedzka przywiozła do Sztokholmu 300 sztuk z tych przedmiotów, które zostaną uporządkowane, odfotografowane i skataiogowane, poczem w myśl umowy, po upływie trzech lat, **zostaną zwrócone rządowi Grecji.**

Aresztowanie bandy przemytników.

Wilno, (Tel. wł.)

W okolicy strażnicy Podwile pow. dziśnieńskiego władze Korpusu Ochrony Pogranicza łącznie z policją polityczną w nocy z dn. 7 na 8 **aresztowały dawno śledzoną bandę**, która uprawiała szmugiel przez granicę i jednocześnie pozostawała na usługach mińskiego G. P. U. Na czele bandy stał niejaki **Szkobutin.** Aresztowano ogółem 21 osób lecz po przeprowadzeniu pierwiastkowego śledztwa okazało się, że niezbite dowody winy znaleziono tylko w stosunku do 8 osób.

Jednocześnie w miasteczku Głębokie aresztowano Michała **Sławeckiego.** Podczas rewizji znaleziono u niego szereg kompromitujących fotografij i dokumentów, które były ukryte w gilzach do papierosów.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15. 8. 26.

STEFAN GRABIŃSKI. 3

Król Nenufor.

(Baśń).

(Ciąg dalszy).

Rosła cicho w głębiach czarownego lustra budowla nieznana i niemiał z podziwu Nenufor, widząc, jak nieznacznie a wytrwale pnie się w podniebne strony. Bywało nieraz król nachyli się ku wnętrzu i zajrzy przez grodowe przestrzały — a tu jakby oczy czyjeś gdzieś, kiedyś znajome ku niemu błagalnie wybłysną i zgasną. Kiedyindziej zdało się, że każdy kamyczek, najlichsza cegiełka żyje i dyszy tajną jakąś mową, że szepce opowieść starą, dobrze skądś znaną — lecz skąd, niewiadomo.

Wtedy zżymał się Nenufor i odchodził gniewny:

— Zły urok idzie od tych murów. Niech sobie pędzą choćby pod obłoki — co mnie do tego?

Jakoż dźwigały się dalej, szumiąc w górze kwiecistym zrębem, nieprzeniknione i dziwne.

Lecz gdy już przeszły pas podwalin, niespostrzeżenie wypaczyły się linje zwierciadlanego zamku ściany zaczęły zarastać jakoś krzywo, nierówno, z boków wypadły kabłąkowate baszty. Gród zwolna przepoczwarzał się w dziwaczną, do rozpuku śmieszną klecć bez wnętrznego ładu i składu. Budowla wyglądała teraz na dzieło wesołego przypadku — jakgdyby wiatr zwiał na kupę kamienie i rzucił ciosy. Sam spód trzymał się w dawnych ryzach i odcinał umiejnie, lecz część górna, później zarosła szczerzyła się dzikim bezładem łomów budulcu, miecionych w jeden stos i zdanych na łaskę zawodnego losu. Zwyrodniało kwietne grodzisko.

Patrzył na to król i śmiał się szalony i z nieznanego budowniczego podrwiwał:

— A to ci gród wybudował! Dla wilków chyba na leża ponocne lub na czarcie z babami wesela. Chy! Niechybnie człowiek to jakiś szalony lub głupiec prawdziwy.

I giął się ze śmiechu przed lustrem...

I tak nic nie byłoby zamąciło szczęścia Nenufora, gdyby nie parę dziwnych zdarzeń, co, ciągle niepokojąc, zniewoliły go do rozwagi.

Zwyczajnie, gdy stawał przed magicznem zwierciadłem, widział król postać swoją naprzeciw na tle dziwacznej budowli. Lecz z lat ubiegłem obraz własny począł się zacierać i jakby mętnieć. Sądząc, że może powierzchnia lustra spotniała, ocierał ją król brzegiem płaszcza i stawał na jaśniejszem miejscu. Bezskutecznie. Bo wizerunek słabł coraz bardziej, oddalał się w głąb lustrzaną coraz więcej, aż dnia jednego nie ujrzał Nenufor siebie w zwierciedle: sterczała tylko dzika barykada murów bez ładu i porządku, kwiatami i zielskiem dni ostatnich po wierzchu umajona.

— Niema mnie — wyłkał półgłosem zalękniony król. A gdy i w dnie następne nie widział już swego odbicia, stanął przed zwykłemi zwierciadłami, których miał liczbę wielką na zamku i zajrzał w ich wnętrza. Tu ujrzał wprawdzie postać swoją przybraną w codzienne szaty, lecz twarz własna wydała mu się obca, jakby inną i trudną do rozpoznania.

Zaniepokoił się Nenufor okrutnie i poszedł pomiędzy swoje dworzany, sługi i przyjacioły i zaczął wypytywać:

— Zali mię widzicie, najmilsi?

— Juści, królu przejasny, widzimy cię i radujemy się w sercach, że oglądać twą chwałę nam dane.

— O twarzy mówię, o twarzy, która podobno obrazem jest wnętrza. Powiedzcie, najmilsi, jaką jest twarz moja?

I trapili się wszyscy i zamilkli na długą chwilę. Aż jeden z przyjaciół bliskich, przy wspólnym jadający stole, mąż w latach podeszły i w mądrość bogaty wystąpił i odparł:

— Władyko, trudna na to odpowiedź, zaprawdę trudna i wahań pełna. Kiedyś, przed laty czytałem w twem licu jak w otwartej księdze, piękna, mądrości i męskości — dziś, czy wiek przytępił oczy moje, czy inna przyczyna, królu jasny, ja twej twarzy nie pojmuję zgoła, niczego dopatrzyć się w niej nie mogąc. Królu, nie bądź gniewny na starego druha, gdyć prawdę powie — królu, ty masz twarz nijaką.

(C. d. n.)

——oo——

Kurjer teatralny.

Teatry polskie u wrót nowego sezonu.

Warszawa. (Tel. wł.).

Przygotowania do sezonu 1926/27 są w całej pełni. Po odbytych pertraktacjach Zarządu głównego Z. A. S. P. z dyrekcją teatrów miejskich w Warszawie, przedstawicielami magistratów miast Lwowa, Krakowa i Poznania oraz przewodniczącym Związku dyrektorów Teatrów Polskich drem **A. Szyfmanem zostały zawarte odpowiednie protokoły i konwencje, ustalające wzajemny stosunek dyrekcji do zespołów artystycznych.**

W obecnej chwili **ukończyły pertraktacje z aktorami i skompletowały zespoły następujące teatry:**

W Warszawie: Teatr Wielki, Narodowy, Letni, Polski, Mały, Qui Pro Quo i nowozorganizowany Teatr Komedjowy pod dyrekcją J. Boczkowskiego i S. Majdego przy ul. N. Świat nr. 63.

W Krakowie: Teatr im. Słowackiego.

We Lwowie: Teatry Miejskie, **w Poznaniu:** Teatry Miejskie. **W Łodzi:** Teatr miejski, **w Bydgoszczy:** Teatr miejski.

W fazie organizacji są następujące teatry: wileński, grodzieński — pod dyrekcją Juljusza Osterwy, „Nowości" i „Perskie Oko" w Warszawie, Polski w Katowicach, miejski w Toruniu, miejski w Płocku, popularny w Krakowie.

Niewyjaśniona sytuacja dotychczas z teatrami: lubelskim wobec uchwały Rady miejskiej, która postanowiła teatru w Lublinie nie prowadzić, Nowym w Poznaniu, **Małym we Lwowie,** popularnym w Łodzi, miejskim w Grudziądzu.

Wkońcu należy zaznaczyć, że z **niepokojem oczekiwane jest rozstrzygnięcie przez miarodajne czynniki sprawy teatru im Bogusławskiego.**

—xoox—

Kurjer literacki.

Tygodnik „Comoedia" wychodzi w Warszawie i jest poświęcony teatrom, kinom, muzyce, literaturze, sztuce i tp. Numer 18 z 8. VIII zawiera wywiady z Ignacym Nikorowiczem i Stanisławą Wysocką, kronikę lwowską, kronikę literacką, wiadomości o teatrach warszawskich i wileńskich, wiadomości filmowe. teatr Mejerholda, itd. Numer jest bogato ilustrowany, do nabycia w księgarniach i trafikach. Prenumerata kwartalna zł. 6·50. Redakcja i administracja na Lwów, hotel Europejski.

Ukazał się 32 Nr. „Bluszczu". który przynosi szereg ciekawych artykułów. Czytamy więc art. p. Z. Bogórskiej „W imię własnego dobra", H. Ceysingerówny „Z życia osadników Wołynia", K. Bielańskiej „Pięćdziesiąta rocznica śmierci pani George Sande". W dziale literackim znajdujemy piękne wiersze J. Brzostowskiej, bajki Reutt-Witkowskiej, ciekawą powieść Conchy Espina „Jej imię".

Dział praktyczny bogato ilustrowany przynosi tablicę krojów i arkusz wzorów.

Nr. 6 „Dziecka i Matki" zawiera bogatą treść, na którą składają się art. Jaroszyńskiej Jadwigi — „Dziecięce gry pedagogiczne", art. Barańskiej — „Jak urabiać temperamenty", dr. Popowskiego „O poradni przeciwgruźliczej". Dr. Barańskiego „Co trzeba czynić, by uchronić niemowlę od biegunki" itd., itd.

Pozatem do numeru dołączono tablicę krojów i arkusz wzorów.

Polski Jack London. Jest nim nieznany w Polsce autor, a przecież Polak p. **J. Watra-Przewłocki,** który zadebiutował obecnie pierwszą polską książką w wydawnictwie „Rój" p. t. „John Big Foot". Watra Przewłocki uciekł w 1887 r. jako siedemnastoletni chłopiec z domu rodzicielskiego do Ameryki. Tam przez 18 lat doznaje najróżnorodniejszych przygód, uczestniczy w wyprawach inżynierskich do niezbadanych ziem, jest poszukiwaczem złota na Yukonie, cow-boyem w Meksyku, traperem pośród plemion Palmi, Czipełło i Passama. Jest jedynym bodaj Polakiem, znającym narzecza indyjskie. Jego książeczka — to rewelacja.

—oo—

Z nowych wydawnictw.

E. Marcks. Natarcia i obrona w wielkiej wojnie. Przełożył Wacław Stachiewicz płk. S. G. Warszawa. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy 1926. Cena 2 zł. 40 groszy.

Przed paru dniami ukazało się tłumaczenie dziełka kapitana wojska niemieckiego, Eryka Marckse, pracy konkursowej, mającej na celu zbadanie przez pryzmat doświadczeń ostatniej wojny poglądów Moltkego na defensywę i ofensywę, stwierdzenie ich słuszności lub ich zaprzeczenie.

Praca ta otrzymała pierwszą nagrodę niemieckiego Ministerjum Obrony Rzeszy. Dzieli się ona na 4 części, a mianowicie: 1) Wstęp. 2) Zasadnicze poglądy na natarcie i obronę panujące na początku wojny. 3) Ofensywa i defensywa w ciągu wojny światowej. 4) wnioski. Wnioski te są nadzwyczaj interesujące. Autor na podstawie gruntownych badań dochodzi do przekonania, że największe możliwie połączenie siły materjalnej z moralną, operacja defensywna z ostateczną ofensywną, a zatem połączenie strategicznej defensywy z ofensywą okazało się w wojnie światowej silniejszą, a zarazem skuteczniejszą formą — jedyną, „która doprowadziła do celu". „Natarcie i obrona w wielkiej wojnie" jest pracą wybitną, ogólnie chwaloną i wyróżnianą przez prasę i krytykę wojskową obcą. Napisana jest żywo, ciekawie i z gruntowną znajomością rzeczy.

MASOWE WYDALENIE ROBOTNIKÓW.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Z powodu różnic cennikowych wypowiedziały fabryki kos w górnej i dolnej Austrji, Styrji i Karyntji około 2.500 robotnikom, mimo, że fabryki te są z powodu zamówień **z Rosji, dobrze zatrudnione.**

—oo—

Kurjer lotniczy.

PRZEWÓZ ZŁOTA W SAMOLOCIE.

W dn. 7 bm. samolot Polskiej Linji Lotniczej, lecący z Wiednia do Warszawy, wiózł kosztowny ładunek. Między innemi towarami załadowaną była mianowicie paczka za złotem, przeznaczona dla jednego z banków warszawskich.

W przeciwieństwie do nas, gdzie przesyłki takie należą do rzadkości przewóz kosztownych paczek (złota, biżuterji i t. d.) samolotami jest normalnem zjawiskiem zagranicą, gdyż szybki czas transportu oraz niemożliwość skradzenia przesyłki w drodze powoduje, iż stawki ubezpieczeniowe na czas podróży są znacznie niższe, niż jakby przesyłki były wysyłane jakąkolwiek inną drogą. Banki nasze niewątpliwie zainteresują się nowym sposobem transportu cennych objektów.

NAJWIĘKSZY SAMOLOT KOMUNIKACYJNY.

W ostatnich dniach ub. miesiąca zaczął kursować **na linji Paryż—Londyn** największy samolot pasażerski doby obecnej. Samolot ten należy do towarzystwa angielskiego **„Imperial-Airways"** i wyprodukowany został w Anglji. **Kabina pasażerska mieści 20-tu** pasażerów, samolot posiada **3 silniki po** 400 MK. i kierowany jest przez dwóch **pilotów.**

BADANIE WULKANU Z SAMOLOTÓW.

Na prośbę amerykańskiego obserwatorjum **w Kilean,** udała się eskadra lotnicza na wyspy Hawajskie, by **obserwować wybuchy wulkanu Manna Loa.** Samoloty zrobiły **zdjęcia kraterów w czasie wybuchów,** co było połączone z dużem niebezpieczeństwem ze względu na gorąco, panujące w regionach powietrznych ponad wulkanem.

Lotnicy opowiadali, że **powietrze nad kraterem było tak bardzo burzliwe,** iż jedynie przy największej ostrożności i wysiłku, utrzymując samolot w pełnej szybkości, mogli panować nad sterami. Lotnicy wykonali powierzone zadanie zupełnie zadowalająco.

—xoox—

Recepta na nędzę mieszkaniową.

Berlin. (Tel. wł.).

W większych miastach niemieckich odczuwać się daje dotkliwie **brak mieszkań.** Celem zaradzenia temu **utworzony** zostanie w najbliższym czasie **specjalny bank,** który już na najbliższy sezon budowlany rzuci około 5 miljonów dolarów.

Pieniądze te przeznaczone będą **na pożyczki hipoteczne,** udzielane na 8 i pół procent w stosunku rocznym i wydawane będą w wysokości 50 procent wartości objektów. Przewidziany też jest remont domów i nadbudówki.

—xoox—

Mord w budynku wiedeńskiego monopolu tytoniowego.

Wiedeń. (Tel. wł.).

W gmachu monopolu tytoniowego **zamordowano urzędnika, dozorującego w nocy biura urzędowe,** wystrzałem z rewolweru. Mordercy uciekli niespostrzeżenie i nie udało się dotąd ich przychwytać. Wynagrodzenie urzędnika straży nocnej wynosi około 39 szylingów tygodniowo, a ponadto nie posiadają oni żadnej broni. W związku z dokonanem morderstwem pisma atakują zarząd przedsiębiorstwa.

Dzień smutku obywateli drugiej klasy.

Barlin, (Tel. wł.)

W rocznicę Konstytucji Weimarskiej w dziennikach polskich, wychodzących w Niemczech pojawiły się artykuły jednobrzmiące w których podkreślono, iż Polacy lojalni obywatele Niemiec pragnęliby uważać rocznicę Konstytucji za dzień świąteczny, nie mogą tego jednak uczynić z tego powodu, ponieważ nie korzystają z wolności, przysługującej innym obywatelom. Polacy nie są przez państwo traktowani sprawiedliwie, lecz uważani za obywateli drugiej klasy.

Martwą literą jest niestety artykuł 113-ty Konstytucji, który głosi, iż mniejszości nie powinny być krępowane w używaniu języka w urzędach i szkołach. Z tych powodów Dzień Święte Narodowego w Niemczech dla Polaków, obywateli Niemiec, jest dniem smutku a nie dniem świątecznym.

Ze świata.

\+ **Podwyżka taryfy kolejowej we Francji.** Od 15 bm. podwyższono we Francji taryfę osobową o 13 prc a towarową o 28 prc.

\+ **Przyjazd Ninczica,** jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych do Warszawy nastąpić ma **z końcem bm.**

Z kraju.

× **Kupcy rumuńscy** przybyli do Łodzi celem **zakupów** na sezon zimowy.

× **Nowy wynalazek w hutnictwie.** Pewnemu hutnikowi śląskiemu, jak donoszą z Katowic, udało się skonstruowanie nowego aparatu do **przetapiania cynku,** srebra i **innych metali.** Aparat ten umożliwia wydobycie z rudy całej zawartości szlachetnego metalu i nie wymaga wielkiej zmiany inwestycji w piecach hutniczych.

Wypadek bar. Rotschilda.

Paryż (Tel. wł.)

Łódź motorowa, w której znajdowali się bar. James Rothschild wraz z małżonką zbliżała się do okrętu „Olympic", na którym mieli oni odbyć dalszą podróż morską. Z pokładu okrętu puszczono drabinę linewkową, po której baronowa dostała się baz przeszkód na pokład, lecz w chwili, gdy bar. Rotschild wstąpił na pierwszy szczebel drabiny, nadeszła fala i porwała go ze sobą. Został on natychmiast wyciągnięty z wody, lecz po tej niespodzianej kąpieli morskiej zrezygnował z planowanej wycieczki.

—oo—

Warunki lokaty wkładów dolarowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia.

Bank Gosp. krajowego przystępuje z dniem 16 sierpnia b. r. do przyjmowania i wypłacania w kasach swoich centrali w Warszawie i we wszystkich oddziałach wkładów terminowych jako lokat za 6, 9 wzgl. 12 miesięcznem wypowiedzeniem opiewających na złote w złocie oraz na dolary Stanów Zjedn. Ameryki północnej.

Dla wkładów złotych w złocie ustalono jako najniższy wkład **10.000 złotych w złocie.** Oprocentowanie aż do odwołania wynosi przy wkładach tej kategorji za 6 miesięcznem wypowiedzeniem 5%, 9 miesięcznem 5,5% a 12 miesięcznem 6% rocznie. Przy wpłatach i wypłatach z rachunków złotych w złocie miarodajnym kursem dla obliczenia złotego w złocie jest wartość jednego grama czystego złota podawana w „Monitorze Polskim", a mianowicie dla centrali banków w Warszawie w wydaniu „Monitora" z dnia poprzedniego, poprzedzającego wpłatę lub wypłatę, dla oddziałów prowincjonalnych Banku w wydaniu na dwa dni przedtem, poprzedzające dzień wypłaty lub wpłaty.

Dla **wkładów dolarowych,** które będą przyjmowane w walucie efektywnej lub pierwszorzędnym czeku bankowym na zagranicę, określono **minimalny wkład na 100 dolarów.** Oprocentowanie tego rodzaju wkładów ustalono aż do odwołania na 5% rocznie przy wkładkach **za 3 miesięcznem wypowiedzeniem** i 6% za 6 miesięcznem wypowiedzeniem. **Wypłaty z rachunków dolarowych uskutecznia Bank na żądanie bądź w dolarach efektywnych,** bądź w złotych obiegowych po średnim kur sie dnia.

—xo ox—

Konferencja prasowa w sprawie zmiany statutu Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia.

Jutro w południe odbędzie się w Banku Polskim **konferencja prasowa zwołana przez Prezesa Banku p. Karpińskiego,** który zamierza poinformować opinję publiczną **o zamierzonych zmianach statutu Banku.**

—ox ox—

Opozycja Zinowjewa zarzuca stalinowcom antysemityzm.

Moskwa, 13. 8. (AW.) Doszły do wiadomości publicznej szczegóły **listu wystosowanego przez lewicową opozycję do Stalina** w związku z prześladowaniami, jakim w Moskwie i na prowincji ulegli **członkowie opozycji.** Charakterystycznym ustępem listu **jest krytyka działalności kierunku rządzącego w Politbiurze,** któremu **zarzuca się zwracanie ostrza prześladowań w stosunku do opozycjonistów pochodzenia żydowskiego.** Wskazuje się na równoczesne niemal **dymisje komisarzy Peczerskiego, Goldmana, jednego z najwyższych urzędników komisarjatu handlu Goldsteina, kierownika syndykatu handlu skórami Łapidusa, — wyższego urzędnika** Sownarchozu **Sterna i szeregu innych pracowników sowieckich — żydów.**

Istotnie wśród **kierunku rządzącego Politbiura,** w niektórych wystąpieniach mniej odpowiedzialnych stronników większości, dało się zauważyć **wyzyskiwanie momentu antiżydowskiego, przyczem wskazywane było na fakt przynależności wszystkich niemal wybitniejszych opozycjonistów, jak Kamieniewa, Zinowjewa, Trockiego, Łaszewicza, Stiekłowa i wielu innych do narodowości żydowskiej.**

—xo ox—

Wroga polityka Francji wobec Sowietów.

Moskwa, 13. 8. (AW.) Komisarjat ludowy do spraw zagran. w najbliższym czasie **zaprotestuje energicznie przeciw porozumieniu francusko-rumuńskiemu.** Cziczerin zamierza wskazać w nocie na niewątpliwą tradycję **traktatu skierowanego przeciwko interesom SSSR.,** zarówno w dziedzinie terytorjalnej (sprawa Bessarabji) jak i w zakresie zagadnień gospodarczych. Prasa tutejsza swierdza, że **Poincare wbrew nadziejom stosuje wobec Sowjetów systematycznie wrogą politykę,** która uzależnia całkowicie Francję od imperjalizmu Wielkiej Brytanji.

—ox ox—

Niepokojący rozwój lotnictwa sowieckiego

Moskwa, 13. 8. (AW.) Według sprawozdania wydziału awjacji komisarjatu ludowego do spraw wojskowych, stan obecny **lotnictwa wojennego państw SSSR.** obliczony **jest na 1.880 jednostek lotniczych i 90.000 ludzi.** Propaganda awjacji w SSSR. prowadzona jest bardzo intensywnie, przyczem istnieje kilkanaście szkół przygotowujących do studjów lotnictwa w wyższej szkole wojennej.

—xe xo—

Straszna katastrofa kolejowa w Niemczech.

Wiedeń, 13. 8. (PAT.) Między stacjami Freysing i Moosburg **wykoleił się dzisiaj przedpołudniem pociąg pospieszny zdążający z Berlina.** — Trzy wozy zostały wywrócone. — Według pogłosek **12 osób zostało zabitych,** według zaś innych wersji 15 osób jest ciężko rannych a 20 lekko rannych. Przyczyną katastrofy było **wykolejenie się lokomotywy,** która pociągnęła za sobą wagony.

—oo—

Monarchiści polscy łączą się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia.

Rozwiązana na skutek decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Rada Monarchistów, zaskarżyła tę decyzję do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.**

W kołach monarchistycznych rozważają **plan fuzji wszystkich organizacji monarchistycznych w Polsce.** Plan ten napotyka jednak na znaczne trudności ze względu na **diametralnie sprzeczne orjentacje polityczne** grupy monarchistów wileńskich t. zw. „Żubrów" i stronnictwa monarchistycznego Chrześcijańsko-Narodowego, któremu przewodzą posłowie Dubanowicz i Strońska, działającego głównie w Poznańskiem. — Radykalna społecznie, zniekoma zresztą **„Monarchistyczna organizacja Włościańska" grupująca** się wokół osoby **posła Ćwiakowskiego** (secesjonisty z „Wyzwolenia") miałaby i nadal pozostać poza nawiasem połączonych grup monarchistycznych.

—ox xo—

Rekordowe zbiory w Ameryce.

Nowy Jork, 13. 8. (AW.) Według informacji pochodzących z kół rządowych, przewidywany w tym roku **urodzaj w Stanach Zjednoczonych dojdzie do cyfr rekordowych.** Ogólna suma zbiorów określona jest na **829 miljardów buszl.** W roku ubiegłym średni urodzaj dał jedynie 669 miljardów.

—xoxo—

Pośrednictwo Brianda w sprawie reorganizacji Ligi Narodów.

Londyn, 13. 8. (AW.) Zwykle dobrze poinformowany współpracownik dyplomatyczny „Daily Tel." donosi o ostatnich rokowaniach w sprawie reorganizacji Rady Ligi Narodów. W sprawie tej **Briand porozumiewał się już z ambasadorami Hiszpanji, Polski i Japonji.** Briand próbował doprowadzić do porozumienia między sprzecznemi stanowiskami, reprezentowanemi przez punkt widzenia polski, hiszpański i niemiecki. **Wątpliwe jest, aby próby te zdołały doprowadzić do pozytywnych rezultatów.**

—ox xo—

Skandal w bydgoskim Banku Dyskontowym

Policja gdańska na usługach oszusta.

Bydgoszcz, 13. 8. (AW.) Ujęty na zasadzie zlecenia sędziego śledczego w Bydgoszczy przez policję gdańską członek Rady nadzorczej Banku Dyskontowego **Fliegel, został przez władze gdańskie zwolniony.** W motywach zwolnienia policja gdańska **powołuje się na podanie wniesione przez Fliegla o przyznanie obywatelstwa gdańskiego,** co na mocy umowy polsko - gdańskiej z 1920 r. jest decydującem dla mającego nastąpić wydania. Wydanie mogłoby nastąpić dopiero na wypadek nieuwzględnienia wniosku o przyznanie obywatelstwa. Nie ulega wątpliwości, że Fliegel, który swoje podanie o obywatelstwo gdańskie wniósł w dniu aresztowania zdołał niewiadomemi na razie środkami wpłynąć na **władze gdańskie, które w ten sposób jawnie utrudniają i unicestwiają wykonanie zarządzeń polskich władz sadowych.** W sprawie wydania Fliegla musi nastąpić interwencja w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem generalnego komisarjatu Rzeczypospolitej w Gdańsku.

W SIECIACH OSZUSTA.

Kraków, 13. 8. (PAT.) W związku z aresztowaniem **Leśniewicza,** kierownika eksperymentalnej angielsko - amerykańsko - polskiej Agencji dla wyjednywania pożyczek hipotecznych okazuje się, że Agencja Leśniewicza **obejmowała swoimi mackami całą prawie Małopolskę.** Agenci Leśniewicza żerowali przedewszystkiem po wsiach, szczególnie w **Zakopanem** między góralami, gdzie była otwarta specjalna filja.

—ox ox—

Straszny dramat miłosny w Warszawie.

Warszawa, 13. 8. (AW.) Dziś **zamordowana została na Żoliborzu urzędniczka** Trybunału administracyjnego **Marja Dzierżbicka.** Morderstwa dokonał **b. urzędnik poselstwa węgierskiego, szef kancelarji poselstwa Cibor Piatti.** Przybył on dziś rano ze Lwowa z papierami na nazwisko Salomon **Bacher** i około południa przyszedł do mieszkania **Dzierżbickiej o której rękę starał się od kilku lat. Po rozmowie,** która miała charakter bardzo gwałtowny, **Piatti strzelił z rewolweru do Dzierżbickiej.** Na odgłos strzału wpadł do pokoju brat zamordowanej. Piatti wymierzył do niego, strzelił lecz chybił, poczem **skierował rewolwer w swoją skroń i wypaliwszy cztery razy padł na miejscu trupem.** Przyczyną morderstwa było odmówienie ręki Piattiemu, który chciał się z nią żenić.

PRZED LIKWIDACJĄ STRAJKU GÓRNIKÓW W ANGLJI?

Wiedeń, 13. 8. (PAT.) N. Wiener Abendblatt, donosi z Londynu: **Konflikt górników z pracodawcami zostanie prawdopodobnie zakończony w ciągu przyszłego tygodnia, ponieważ przywódcy górników angielskich nie widzą żadnych szans porozumienia.**

—oo—

WAGONY SYPIALNE TRZECIEJ KLASY.

Warszawa, 13. 8. (PAT.) Celem **udostępnienia szerokim sferom społeczeństwa podróży wagonami sypialnymi,** Ministerstwo kolei udzieliło międzynarodowemu Towarzystwu wagonów sypialnych **pozwolenia na uruchomienie wagonów sypialnych trzeciej klasy.**

—oo—

KRONIKA.

SIERPIEŃ
14
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Euzebiusza, gr.-kat., Awh. Pr. s. kr.

Jutro: rzym.-kat. C. 12 Wnieb. NMP. gr.-kat. N. D. S. po Sosz.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Sobota 14 bm. „Nietoperz“.
Niedziela 15 „Marjetta“,
Poniedziałek 16 bm. „Orłow“.

TEATR NOWOŚCI.
Sobota 14 bm. „Proboszcz wśród bogaczy“.
Niedziela 15 „Proboszcz wśród bogaczy“.
Poniedziałek 16 bm. „Proboszcz wśród bogaczy“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:
Sobota o 7·30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.
Niedziela o 7·30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „A imię jej kobieta“.
Chimera: „Niebezpieczny wiek“.
Palace: „Mezaljans“.

—oo—

— Teatr Wielki. Dziś po raz ostatni w bieżącym sez nie „Nietoperz“ opera komiczna, ulubionego kom ozytora, Jana Straussa, w pięknem artystycznem wykonaniu całeg zesp łu operetkowego z pp. Grabowską, Korabianką, Rylską, Tatrzańskim, Ostrowskim, Kowalsk m i niestrudzonym reżyserem Kuligowskim na czele. Barwny i pomysłowy balet na tle niezwykle oryginalnej dekoracji, oraz zwarta orkiestra pod batutą p. Seredyńskiego dopełniają przepysznej całości. Przedstawienie rozpocznie „Hymn amerykański“ wykonany przez pełną orkiestrę, z okazji obecności Misji Amerykańskiej.

— Teatr Nowości daje dziś i jutro „**Proboszcz wśród bogaczy**“, głośną komedję Lorde'a i Chaine'a. Tytułową rolę p obsztza kreuje wprost po mistrzowsku Aleksander Zelwerowicz, jeden z najwybitniejszych aktorów dzisiejszej doby, w otoczeniu zespołu naszego dramatu. Sztuka ta schodzi już z afisza ustępując miejsca świetnej farsie francuskiej pt. „300 dni“.

— Dwa ostatnie gościnne występy Wysockiej i zespołu warszawskiego W Teatrze Małym. Dziś tj. w sobotę i jutro w niedzielę daje Teatr Mały ostatnie przedstawienie znakomitej groteski Witkiewicza, która na premjerze wywołała co chwila huragany śmiechu i głośną dyskusję na temat tego, czy autor myśli to na serjo czy tylko drwi i wyszydza swoich bohaterów. Istotnie dawno nie było takiego nastroju w Teatrze Małym, jaki panuje na sztuce Witkiewicza, w której niezrównana Wysocka daje tak znakomitą kreację „ducha“ szastającego się po scenie, pijącego kawę i wódkę i taka jest kapitalna w ruchach i w mimice, że rę e same składają się do oklasków. Reżyserja autora wydobyła ze sztuki maksimum możliwości tak, że te dwa ostatnie przedstawienia powinny cieszyć się tłumną frekwencją publiczności.

— Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów inż. Kazimierz Dutczyński, wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął kierownictwo Dyrekcji z dniem 12 sierpnia b. r.

— W VI-tą rocznicę bohaterskiej śmierci oficerów, podoficerów i szeregowych oddziałów piechoty, pozostających pod dowództwem ś. p. majora Zajączkowskiego, w walkach o Lwów pod Zadwórzem w roku 1920, odprawioną będzie dnia 17 sierpnia 1926 r. o godzinie 8 rano w kościele OO. Bernardynów uroczysta **Msza św. żałobna.** Po Mszy św. złożenie wieńców na grobach Zadwórzaków na **„Cmentarzu Obrońców Lwowa“.**

— Obrońcy Lwowa stawią się w niedzielę dnia 15 sierpnia b. r. **o godzinie 8-mej rano przed lokalem** Związku, celem wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwie polowem z okazji Święta Żołnierza.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy **przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.**

153.215.

—oo—

Mówią, że...

Norymberga sławna jest na cały świat nie tylko z powodu swej świetnie zachowanej architektury średniowiecznej i dzieł sztuki, ale również z powodu wielkiego zbioru dawnych katowskich narzędzi i tortur.

— — — — — — — —

Lwów również niedługo stanie się pod tym względem sławny. Tragiczna śmierć ś.p. Wenklera stała się głośna już zagranicą a w pierwszym rzędzie zainteresowała Rosję sowiecką, na którą dotąd tyle wygadywano z powodu jej „obchodzenia się“ z więźniami. Dotąd Lwów znany był z bohaterstwa swych dzieci i żołnierzy, teraz przybywa nowy powód do rozgłosu, który napewno nieprzyjazna zagranica dostatecznie wyzyska. Maluczko a przeczytamy kim my właściwie jesteśmy i jakie czasem stosujemy „metody“. Możeby więc jakoś jawnie i uczciwie załatwić tę całą bolesną sprawę, wyświetlić ją i jeśli kto winny, ukarać bezwzględnie. O „tuszowaniu“ nie może tu być mowy, bo znowu to rozgłosi się i nową „sławę“ przysporzy miastu. A my wolimy te stare, o których czasem zagranica nie pisze, ale które są istotną treścią naszego uczciwego miasta.

rrr.

—oo—

— Z kroniki żałobnej. Ś. p. Ada Schroederówna, siostra cenionego literata lwowskiego i współpracownika naszego pisma, zmarła onegdaj w Dolinie. Zgon tej niestrudzonej działaczki na niwie społecznej obudził dla jej niezwykłych zalet serca i umysłu szczery żal. Pogrzeb ś. p. Zmarłej odbędzie się dziś.

Dotkniętym tą bolesną stratą, kolegze p. Arturowi Schroederowi i Rodzinie wyraża Redakcja naszego pisma słowa prawdziwego współczucia.

— Nowe znaczki stemplowe. Z dniem 15 bm. zostaną wypuszczone w obieg **nowe 20-groszowe znaczki stemplowe.** Rysunek nowego znaczka 20-groszowego przedstawia godło Państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym. W górnej części znaczka umieszczono w rogach cyfry: „20“ oraz napis „groszy“, u dołu zaś „opłata stemplowa“. **Kolor znaczka zielony.** 20-groszowe znaczki stemplowe dawnych nakładów nie tracą swej ważności.

—oo—

PODWYŻKA OPŁAT POCZTOWO-TELEGRAFICZNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Gener. dyrekcja poczt ogłasza, iż podwyższenie opłat pocztowo telegraficznych wprowadzone będzie **1-go września.**

—oo—

O obsadę kierownictwa teatru w Stanisławowie.

Lwów, 14 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, o kierownictwo teatru im. Fredry w Stanisławowie ma zamiar ubiegać się **popierany silnie przez Z. A. S. P.** p. Stanisław Czaszka, jeden z najbardziej utalentowanych młodych artystów Teatrów Miejskich we Lwowie. Wykształcenie i kultura artystyczna jakoteż **walory organizacyjne p. Czaszki dają wielką rękojmię postawienia na odpowiednim poziomie tej tak ważnej placówki kultury polskiej na kresach,** co spodziewamy się wezmą pod rozwagę czynniki miarodajne.

—oo—

Z targu.

Lwów, 14 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6— zł., sera 1·20—1·60 zł.
Jaja: po 13—15 gr.
Kurczęta: po 3—5 zł. para.
Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 15—20 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.
Owoce: 1 kg. łabiek 40 gr. do 2 zł., gruszek 60 gr. do 2 zł., śliwek 1·30.

—oo—

— Towarzystwo Ochrony Lokatorów wzywa wszystkich, którym grozi **eksmisja** (rumacja) z **mieszkania**, by zgłosili się w biurze Towarzystwa — Rynek l. 3. II. p. — w godzinach od 5-tej do 7-mej wieczorem, celem zarejestrowania i przedstawienia tych spraw Województwu we Lwowie. Termin zgłoszenia od 16 do 20 b. m. Niezgłoszeni przypiszą sobie sami ewentualne następstwa.

— Awantury i opilstwa. Za częste napady i awantury na mieszkanie Franciszki **Szmidt** (Łyczakowska 4), oddano do aresztów policyjnych mularza **Michała Kosteckiego** również tamże zamieszkałego.

Za wywołanie awantury w stanie pijanym i wybicie szyb w realności przy ulicy Kopernika 22, oddano do aresztów policyjnych Karola **Tomaszewskiego** (Kopernika 22).

Dalej aresztowano za pijaństwo i awantury: Józefa **Salaka** (ul. Grottgera), Michała **Leśniaka** (Wołyńska 35) i **Adama Świtalskiego** (Blacharska 1), zaś za żebractwo Fischla **Zimetta** (Rejtana 8), za włóczęgostwo Mojżesza **Ganga**, lat 17, bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

— Kradzieże i włamania. Policja **aresztowała Jana Kalicińskiego (bez stałego miejsca zamieszkania)** za kradzież owoców z ogrodu **Józefa Kubinki (ul. Zielona 36.) Jako silnie podejrzanego o kradzież ubrania i bielizny męskiej wart. 145 zł. z otwartego mieszkania Franciszka Walickiego w Konopicach, pow. Lwów oddano do aresztów polic. Bronisława Duhulicza bez zajęcia i miejsca zamieszkania.**

Przechodzącemu pl. Solskich p. Romanowi **Barączowi, prof. Uniwers.** (Batorego 36). wyciągnął nieznany sprawca z kieszeni kamizelki złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 300 zł. Ze stojącej na ul. Żółkiewskiej fury skradziono 4 czarne skóry boksowe wartości 250 zł. na szkodę **Kiwy Diamanda.** Sprawca nieznany.

Bartłomiejowi **Chmielowskiemu** (Hausnera 15) skradł nieznany sprawca portfel z kwotą 50 zł, i legitymację urzędniczą wystawioną przez Kur. Szkolne.

Do budki **Peppi Heller** przy pl. Gołuchowskich włamał się tej nocy około godz. 11-tej w nocy nieznany sprawca i skradł czekoladę wartości 120 zł.

Na Mieczysława **Lekczyńskiego** (Zniesienie 5) napadł z tyłu dnia **11-go bm.** około godz 11-ej w nocy nieznany sprawca i wyrwał mu z ręki pakunek zawierający 17 m. zefiru wartości 117 zł. i zbiegł w **niewiadomym kierunku.**

STRAJK GÓRNIKÓW ANGIELSKICH PRZEDŁUŻA SIĘ.

Londyn. (Tel. wł.).

Głosowanie powszechne górników angielskich zadecydowało większością opowiedziało się przeciw propozycji pośredniczącej biskupów, — którzy doradzają podjęcie roboty na dotychczasowych warunkach na przeciąg czterech miesięcy, przeznaczonych na pertraktacje. Ujemny wynik głosowania oznacza dalsze **przedłużenie strajku.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 17—17.35 Odczyt z cyklu: „Wielcy przyjaciele Polski“ p. t.: „George Clemenceau“ — wygłosi p. prof. Michał Sokolnicki. — Godz. 20.30—22. Koncert wieczorny, muzyka lekka.

Berlin (504). Godz. 20.30. Wieczór Józefa Plauta z udziałem orkiestry.

Brno (521). Godz. 19—20. Koncert trio: Mendelsohn, Dworak. — Godz. 21—22. Muzyka taneczna.

Lipsk (452). Godz. 19.45. Wieczór muzyki operowej z udziałem śpiewaków. Leoncavallo: Prolog i wyjątki z „Pajaców“. Mascagni: Niespory sycylijskie. Intermezzo i romans. Puccini: „Tosca“. D'Albert: „Zamarłe oczy“.

Monachjum (485). Godz. 20. Sztuka ludowa ze śpiewkami. — Godz. 22—24. Muzyka taneczna.

Praga (368). Godz. 16.30—17.30 Koncert sextetu. — Godz. 20.0 Koncert orkiestry: 1. Nikolai: Uwertura i arja z op. „Wesołe kumoszki Windsorskie“.

Wiedeń (531). Godz. 20.25. Wesoły wieczór. — Godz. 22.30. Muzyka taneczna.

Zurych (513). Godz. 20.30. Wieczór rozmaitości: Muzyka wojskowa.

W każdej chwili, w każdem miejscu, w każdej okoliczności i o każdej porze, **posiadanie aparatu radjotelefonicznego jest koniecznością dla każdego człowieka.** Pojęto to już wszędzie za granicą, gdzie wielkie sieci stacji nadawczych umożliwiają zbudowanie apartów kryształkowych kosztem kilkunastu złotych. — Chętni posiadania radjostacji odbiorczej powinni we własnym interesie nie iść na lep szumnej reklamy niefachowych firm i zaopatrywać się w handlu sprzętu radjowego, dającego rękojmię solidności, gdzie każdej chwili fachowcy służyć mogą poradami. W Małopolsce jedną z tych firm, cieszącą się najlepszą opinją jest firma: **Radjo-Kinotot**, Lwów, Trzeciego Maja 11 A, Telefon 34-26. Oglądnij wystawę i wstąp do wnętrza.

RADJO PAJĘCZARZE.

W języku potocznym powstał obecnie nowy termin „radjo pajęczarz“. Oznacza on osobnika, posiadającego radjoaparat i uchylającego się uporczywie zarówno od rejestracji aparatu, jak i od wnoszenia opłat nota bene bardzo niskich 3 zł. miesięcznie przewidzianych przez odnośną ustawę.

Ten nowy typ przestępcy jest tem dziwniejszy, że przy nieznacznych, jak widzimy korzyściach z przestępstwa, naraża się na dość dużą odpowiedzialność, bo do 6 miesięcy więzienia i 5.000 zł. grzywny.

Urzędy w Warszawie i na prowincji przystąpiły do energicznego ścigania „radjo-pajęczarzy“, przyczem należy zaznaczyć, że urzędy korzystają z poparcia sąsiadów, którzy bardzo chętnie komunikują urzędom o praktykach „radjo-pajęczarzy“.

Kurjer ekonomiczny.

POPRAWA NA RYNKU KREDYTOWYM.

Od paru dni na rynku kredytowym daje się zauważyć znaczna poprawa, spowodowana **dopływem do banków niebywałej dotąd ilości dolarów.** Tłumaczy się to głównie **wzrostem zaufania ogółu do sytuacji gospodarczej kraju.**

Ci wszyscy, co lokowali dotąd swe oszczędności w dolarach, uznali moment obecny pod względem zarówno politycznym, jak i gospodarczym **za ustabilizowany** i składają zaoszczędzoną gotówkę w bankach prywatnych. Wobec znacznie większej podaży gotówki **łatwo dziś przy dobrym materjale wekslowym o kredyt** dolarowy użyczany chętnie przez banki firmom solidnym na 16 do 18 procent. **O kredyt złotowy jest w dalszym ciągu trudno.**

Sfery bankowe stawiają **jaknajlepsze horoskopy na przyszłość**, spodziewając się jeszcze większego dopływu gotówki do banków w okresie eksportu zboża. Waluty uzyskane z eksportu powinny w najbliższym czasie przyczynić się do **nowej zniżki stopy procentowej.** Pozatem, sądząc z dotychczasowej skali wzrostu wkładów dolarowych, osiągną one najwyższy poziom w okresie września — października, dając bankom w tym okresie kilka miljonów dolarów kapitału obrotowego.

W SPRAWIE MONOPOLU ZAPAŁCZANEGO.

Uwagi Najwyższej Izby Kontroli w sprawie umowy Rządu z dnia 19 września 1925 roku z konsorcjum szwedzkiem, któremu wydzierżawiony został monopol zapałczany na lat 20, streszczają się do następujących zarzutów: 1) umowa zawiera **szereg warunków dla Państwa niekorzystnych i w rezultacie obciąża** ludność znacznym ciężarem podatkowym; 2) wprowadzenie monopolu nie spełnia właściwego celu, gdyż **nie zwiększyło dochodów Skarbu** w porównaniu do poprzednich dochodów z akcyzy, 3) **uzyskanie 6-io miljonowej pożyczki w dolarach nie równoważy niekorzystnych dla Państwa stron umowy**, gdyż pożyczka ta ze względu na swoją niewielkość nie mogła mieć poważniejszego wpływu na Skarb Państwa.

* **Rozporządzenie w sprawie wolnego handlu walut** pojawi się w „Dzienniku ustaw“, dopiero po ogłoszeniu ustawy sejmowej o przedłużeniu pełnomocnictw dla Ministerstwa skarbu co do regulacji obrotu walutami. Rozporządzenie to przywróci stan z przed grudnia 1925.

* Dom bankowy S. Natanson i syn w Warszawie, jeden z najstarszych banków w Polsce, zlikwidowany zostanie 1 października br.

OTWARCIE WYSTAWY ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa (Tel. wł.)

Dn. 12 bm. odbyło się tu uroczyste otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej, która przedstawia się okazale. Aktu otwarcia dokonał prezydent m. Częstochowy dr. Marczewski w asystencji przedstawicieli przemysłu i handlu i min. rolnictwa.

—oo—

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch wczoraj 13 b. m. znowu słabszy. Kursa chwiejne. Notowano tylko 4 gatunki akcji. W płaceniu: Parowozy 0.35 (poszukiwane i zwyżkowe). Tespy 15.25, Bank Przemysłowy 0.21½. Popyt za Lokomotywami i Bankiem Hipotecznym, przy zupełnym braku podaży. Tendencja chwiejna. Usposobienie wyczekujące. Dolar 9.03.

Kotowane: Chodorów 95.—; Chybie 5.60; Cegielski 16.—, 17.—; Gazolina 2.25, 2.20, 2.25.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Obrót słaby.

Dolar ameryk. 9.02½ do 9.03½; dol. kanad. 8.95 do 8.96; kor. czesk. 0.26 do 0.26 jedna czwarta; leje 0.04; frank franc. 0.21 i pół do 0.22; frank szwajcar. 1.70 do 1.75; funty szterl. 42.50 do 43.00.

Złoto: 20 kor. 35.60 do 36.00; 20 frank. 33.00 do 33.50; 20 mark. 42.50 do 42.80; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.72 do 0.75; 5 kor. 3.80 do 4.00; floreny 1.90 do 2.00; ruble 3.00 do 3.20; kopiejki za rubel 1.50 do 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zastój w transakcjach giełdowych i poza giełdowych. Za jęczmień pastewny nowego zbioru żądają 25.25 zł. bez odbiorców. Tendencja chwiejna. Usposobienie rezerwowane.

Pszenica nowa z natychmiastową dostawą 40.75 zł. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 27.00 zł. — Owies małopolski 24.75 do 25.25 zł. Cena owsa szacunkowa.

KREDYTY W POLSCE PRZED WOJNĄ I OBECNIE.

Kredyty w Polsce wynosiły przed wojną 8,114 milionów złotych, obecnie (r. 1925) stanowią tylko 1/5 przedwojennej kwoty, mianowicie 1,700 milj. zł. Na głowę ludności przypadało 283 zł. kredytu, obecnie zaś przypada tylko 58 zł. Kredyty krótkoterminowe wynosiły przed wojną 3,103 milj., w 1925 r. zaś — 1.200 milj. zł. czyli zmalały o 61 prc, kredyty długoterminowe wynosiły przed wojną 5.012 milj. zł. a w 1925 r. — 500 milj. zł., czyli **zmalały o 90 prc.**

* **Polsko-rumuńska konferencja kolejowa.** Mieszana komisja urzędnicza reprezentantów Dyrekcji kolei państw. we Lwowie i Stanisławowie i przedstawicieli kolei rumuńskiej rozpoczęła 12 bm. swe obrady we Lwowie. **Komisja** ta **wypracować ma projekt nowej taryfy towarowej dla komunikacji polsko-rumuńskiej** przy uwzględnieniu transportu z Rumunji do portu gdańskiego. W obradach uczestniczą przedstawiciele Dyrekcji gdańskiej i delegat ministerstwa kolei z Warszawy.

Obrady komisji mieszanej potrwają kilka dni. Po ukończeniu swych prac wyjedzie komisja do Zakopanego, gdzie odbędzie się ma wspólna konferencja, która się zajmie zatwierdzeniem projektu, opracowanego przez komisję.

* **Ograniczenie eksportu z Łodzi do Rumunji.** Z powodu bankructwa kilku rumuńskich firm manufakturowych, sprowadzających towary z Łodzi, ograniczony został łódzki eksport manufaktury do Rumunji.

KURJER SPORTOWY.

O MISTRZOSTWO O. K. VI.

Wczoraj odbyły się na boisku 19 p. p. na Cytadeli zawody półfinałowe o mistrzostwo O. K. VI. między 19 p. p., 48 p. p., 54 p. p. i 6 pułkiem lotniczym, które dały następujące wyniki:

48 p. p. (Stanisławów) — **19 p. p. O. L. 4:0 (1:0).** Zasłużone zwycięstwo **48 p. p.**, który przewyższał swego przeciwnika w linji napadu. Sędziował p. kpt. Bilor.

6 p. lotniczy — 54 p. p. (Tarnopol) **11:2 (5:2).** Silna przewaga lotników, grających bardzo ładnie. Od większej klęski uchronił 54 p. p. bramkarz, który w kilkunastu wypadkach bardzo przytomnie interwenjował. Sędzia p. kpt. Grzyb.

Wobec powyższych wyników stają dziś do finału o godzinie 5-tej popołudniu na boisku Cytadeli **6 p. lotniczy — 48 p. p.** Sędziować będzie p. kpt. Zawitkowski.

MISTRZOSTWA KL. C.

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo kl. C okręgu lwowskiego. Mistrzostwa zostały podzielone na grupę A, do której należą kluby: Gwiazda (Gródek Jagielloński), Leonja, Polonja, R. K. S. — i grupę B, składającą się z klubów: Ekran, Grafika, Leopold, Viktoria.

Warszawa. — Hakoah (Wiedeń)-**Polonia 6:0 (4:0).** Zawody, które odbyły się przedwczoraj, przyniosły wysokocyfrowe zwycięstwo wiedeńczykom. Goście przewyższali Polonję techniką i taktyką pod koniec pierwszej i w drugiej połowie. Polonja nie wykorzystała przyznanego jej rzutu karnego. Bramki dla Hakoahu strzelili: Hausler (20 min.), Wortmann (24, 68, 75 m.), Hess (43 m.) i Guttmann (41 m.). Publiczności około 8.000. — Sędziował dobrze p. Grabowski.

SKŁAD REPREZENTACJI PIŁKARSKIEJ POLSKI PRZECIW WĘGROM.

Jak się dowiadujemy, kapitan związkowy p. Synowiec zestawił już reprezentację piłkarską Polski, która w dniu 20 b. m. rozegra międzynarodowe zawody z Węgrami w Budapeszcie. Skład ten przedstawiać się będzie następująco: w bramce **Mieczysławski (Cr.)** ze względu na to, iż Domański wyjechał z Warszawianką do Bułgarji, w obronie **Kaczor** (Wisła) i **Karasiak** (W. K. S., Łódź), ponadto Milde, zapewne jako rezerwowy, w pomocy **Chruściński (Cr.)**, **Kuchar** (Pogoń), **Zastawniak** (Cr.), oraz **Spojda**, pewnie jako rezerwowy, w napadzie grać będzie ta sama piątka, która tak godnie reprezentowała nasze barwy w Poznaniu, a więc: **Kubiński (Cr.)**, **Batsch** (Pogoń), **Kałuża (Cr.)**, **Staliński** (Warta) i **Sperling** (Cr.).

Na sędziego tych zawodów zaproponował Związek węgierski pp.: Zwickera (Austrja), **Fabrisa** (Jugosławja) i Nagyego (Rumunja), wybór Polskiego kolegjum sędziów padł na Fabrisa, który wobec tego będzie kierownikiem powyższego spotkania.

Pogoń - Sparta. Zawody o mistrzostwo kl. A odbędą się w poniedziałek, 16 b. m., na boisku Cytadeli, o godz. 5 po południu. Sędziować będzie sędzia z Krakowa, wyznaczony przez Polskie kolegjum **sędziów.**

Turyn. — Juventus - Alba (Rzym) 7:1. Sromotna klęska mistrza południowych Włoch w spotkaniu finałowem.

PORAŻKA HELLEN WILLS.

Nowy Jork. Podczas turnieju w Seabright (New-Jersey) miss Ryan zwyciężyła w singlu pań rywalkę Lenglen, miss Wills, zupełnie pewnie 6:4, 6:1. Widoczne jednak było, że Wills podczas gry oszczędzała się i nie walczyła zupełnie o zwycięstwo. W singlu panów zwyciężył Richards, bijąc Hiszpana Alonso 6:2, 10:8.

DANJA ZWYCIĘŻA PO RAZ PIĄTY ZAWODY O NORDISK-CUP.

Kopenhaga. Zawody o Nordisk-Cup, będące rewją najlepszych tenisistów krajów północnych, wygrała po raz piąty Danja, bijąc Szwecję i Norwegję po 5:0. Najwięcej do zwycięstwa Duńczyków przyczynił się doskonały Petersen.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Sobota 14 sierpnia 1926.

Nietoperz

opera komiczna w 3 aktach J. Straussa.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 14 sierpnia 1926.

Gościnny występ A. Zelwerowicza.

Proboszcz wśród bogaczy

Sztuka w 5-ciu aktach pp. Andre de Lorde'a i Pierre Chaine'a, według powieści Clement de Nautel'a.

OSOBY:

Proboszcz z Sableuse	A. Zelwerowicz
Cousinet	M. Bielecki
Pani Cousinet, jego żona	S. Michnowska
Genia, ich kuzynka	I. Ładosiówna
Piotr de Sableuse	W. Brochwicz
Kardynał	E. Kalinowski
Biskup Sibue	W. Zabielski
Lorent, służący	H. Czaki
Machecelle, senator	A. Leszczyc
Tricoude	T. Przystawski
Paulette	M. Szczęsna
Piumciseau, dziennikarz	A. Szczepański
Georges, zarządzający w „Opactwie“	W. Surzyński
Józef, kelner	Warchałowski
Walerja, gospodyni proboszcza	H. Rowińska
Pani prezesowa	M. Pillerowa
Kanoniczka	M. Żukotyńska
Panna Badinois	Kwiatkiewiczowa
Lea, pokojówka	
Szatny	L. Wierzbicki
Piccolo	A. Żelichowska

Reżyser: K. Okornicki.

Nauka i wychowanie.

BEZPŁATNIE listownie wyucza stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 2083

EKSTERNIŚCI! Wpisy na Kursa zbiorowe i korespondencyjne. Liczne podziękowania. Żądać prospektu (znaczek za 16 groszy). Zarząd: Prof. Dr. Józef Gluziński. Konc. Pierwsze Kursa Maturyczne i Uzupełniające „Pilność“. Lwów, Pańska 14. Rok założenia 1921. 2334

Mieszkania.

POKÓJ z utrzymaniem, fortepian, Telefon w domu, do wynajęcia. Informacje: Tarnowskiego 20/II drzwi nr. 10 lub listownie pod „37-10“ Lwów I. Skrytka nr. 19. 2468

Kupno i sprzedaż.

CHOROBY weneryczne 1·20, Zboczenia płciowe 1·00, Kobietki (aforyzmy) 2·50. Z kim się żenić 1·00, Za kogo wyjść zamąż 1·00, Życie płciowe 2·00, Dwie moralności 0·80, Miłość bez skazy 0·75. Każdą osobno lub wszystkie razem za 8·60 franko wysyła Księgarnia Wielkopolska Poznań, Podgórna 10/29. 2376

DEREŃ do smażenia i do nalewki 10 zł. Jabłka, gruszki stołowe, pomidory po 9 zł., śliwki węgierskie 10 zł. w pięciokilowych koszykach, franko za zaliczką wysyła owocarnia S. Selzer Zaleszczyki. 2469

Różne.

GRAFOLOGINI-chiromatka od 10-1, 4-7, Bema 6 I p. 2466

Posady i prace.

ZAJMĘ się gospodarstwem kierownika (czki) szkoły za mieszkanie. Wdowa po urzędniku z dziećmi. Zgłoszenia pod „mieszkanie“ do „Kurjera Lw.“ 2470

Popierajcie cele TSL.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kronik i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.